Cena numeru 20 groszy

# GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 116 Niedziela, 21 — poniedziałek, 22 grudnia 1941 r. Rok I

## Nocna bitwa na morzu Barentsa

### Jeden kontrtorpedowiec sowiecki zatopiono, drugi uszkodzono

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA 21. 12. Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 20 grudnia:

Na środkowym odcinku frontu wschodniego trwają nadal ciężkie walki. Nieprzyjacielowi zadano nowe ciężkie straty. Samoloty bojowe, nurkowe oraz myśliwskie zniszczyły nieprzyjacielskie pozycje polowe i artyleryjskie i rozproszyły celnymi bombami oraz obstrzałem z broni pokładowej konne i zmotoryzowane kolumny sowieckie. Dalsze skuteczne ataki lotnicze skierowane były na lotniska i urządzenia kolejowe. Jeden frachtowiec ciężkiego kalibru został zbombardowany na Morzu Barensa (część Oceanu Lodowatego), gdzie doszło do nocnej bitwy morskiej pomiędzy niemieckimi i sowieckimi kontrtorpedowcami. Jeden nieprzyjacielski kontrtorpedowiec został zatopiony celną torpedą, a dalszy uszkodzony ogniem artyleryjskim. Kontrtorpedowce niemieckie odpłynęły po zwycięskiej bitwie nieuszkodzone do jednego z portów.

W walce przeciwko brytyjskiej żegludze zaopatrzeniowej, zatopiły łodzie podwodne na Atlantyku cztery statki nieprzyjacielskie o łącznej pojemności 17.000 ton. Poza tym uszkodzono celnymi torpedami dwa tankowce i jeden frachtowiec. W kanale Św. Jerzego zniszczyły samoloty, odbywające zbrojne loty wywiadowcze w ciągu poprzedniej nocy, jeden tankowiec należący do konwoju o pojemności 8000 ton.

W Afryce Północnej po odparciu ataków nieprzyjacielskich, umacniają się wojska niemiecko-włoskie stosownie do przewidzianego planu. Niemieckie samoloty bojowe bombardowały z dobrym skutkiem urządzenia wojskowe w porcie Tobruku.

BERLIN, 21. 12. — Na północnym odcinku frontu wschodniego, wojska niemieckie przeciwstawiły się silną obroną przeciw nieprzyjacielskim atakom W jednym z punktów wspierało wypad nieprzyjacielskiej piechoty, 7 bolszewickich czołgów. Na placu boju tuż przed niemieckimi okopami pozostały 3 czołgi, tudzież wielu poległych żołnierzy sowieckich. Na niektórych punktach żołnierze niemieckiej piechoty musieli przy 20° mrozie brać udział w kontratakach przeciw napierającym siłom nieprzyjacielskim, aby przywrócić poprzednią sytuację. W toku tych walk bolszewicy ponieśli poważne straty w zabitych i rannych.

BUKARESZT, 21. 12. — Komunikują, że jeden z rumuńskich kontrtorpedowców zatopił w czwartek na Morzu Czarnym sowiecką łódź podwodną, która usiłowała zaatakować kontrtorpedowiec „Regele Ferdinand". Kontrtorpedowcowi udało się jednak wyminąć torpedę, by bezpośrednio potem samemu wystrzelić dwie torpedy, z których jedna trafiła łódź podwodną.

### Ochotnicy albańscy w armii rumuńskiej

BUKARESZT, 21. 12. — Również Albania bierze udział w walce z bolszewizmem. Liczni Albańczycy zgłosili się jako ochotnicy w dowództwie armii rumuńskiej i zostali odprawieni na front wschodni.

### Serbska gwardia chłopska

ZAGRZEB, 21. 12. — Dla wzmocnienia szeregów ochotników, mających walczyć z komunizmem w Serbii, utworzono na zarządzenie rządu w licznych wsiach gwardię chłopską, której zadaniem będzie obrona przed napadami rozbitków i oddziałów komunistycznych i oczyszczenie okolicy od bandytów. Członkowie gwardii są uzbrojeni w karabiny.

### Peru przeciw Sowietom

LIMA, 21. 12. — Katolicki dziennik „Verdades" pisze: „Nasza solidarność z rządem w Waszyngtonie musi być ograniczona tym zastrzeżeniem, że nie może się ona odnosić do akcji pomocy na rzecz rządu sowieckiego. Ameryka łacińska upatruje w teorjach i zasadach bolszewickich niebezpieczeństwo dla cywilizacji chrześcijańskiej, która zawsze oświetlała drogi tego kontynentu.

## Hiszpania nadal neutralna

MADRYT, 21. 12. — Dekret urzędowy, opublikowany w dzienniku urzędowym z dnia 18 grudnia brzmi: „W obliczu faktów, że dotychczasowe ognisko wojny rozszerzyło się w związku ze stanem wojennym pomiędzy Japonią i Stanami Zjednoczonymi, Hiszpania zachowuje nadal swoje stanowisko państwa nie prowadzącego wojny, podobnie jak w okresie poprzedzającym ten konflikt".

### Wojenna Rada Sojuszników zbierze się w Waszyngtonie

SZTOKHOLM, 21. 12. — Jak donoszą z Waszyngtonu, zbierze się pod koniec stycznia w Waszyngtonie zwierzchnia rada wojenna państw, stojących po stronie bloku anglosaskiego. Organizatorami zjazdu są: Ameryka, Anglia i Związek Sowiecki.

## Flaga japońska nad portem Hongkong

### Gazy trujące na wyspie Guam

SZANGHAJ, 21. 12. — Generał sir Archibald Wavell, głównodowodzący wojsk brytyjskich w Indjach, podał — jak donoszą z Delhi — iż wojska angielskie zostały zmuszone do wycofania się z wyspy Penang, znajdującej się u wschodnich wybrzeży półwyspu Malajskiego.

TOKIO, 21. 12. — Jak podaje do wiadomości główna kwatera cesarska wojska japońskie, które zajęły amerykańską wyspę Guam na Pacyfiku, odkryły wśród zdobytych zapasów broni i amunicji wielkie ilości gazów trujących. Dotychczas brak jednak wszelkich danych na to — jak w dalszym ciągu podaje komunikat — w jaki sposób gaz ten użyty został przeciwko japońskim siłom zbrojnym.




SZANGHAJ, 21, 12. — Sprawozdanie z przebiegu walk stoczonych po wysadzeniu wojsk japońskich na Hongkong brzmi:

Fortyfikacje na wschodnim wybrzeżu wyspy znajdują się od piątku rana pod gwałtownym ogniem artylerii japońskiej, która ze stanowisk obserwacyjnych na wzgórzu Jardine śledzi przebieg walk. Kilka baterii angielskich zmuszono już do milczenia. Wojska brytyjskie stawiały zacięty opór, który musiano łamać, posuwając się z jednej pozycji do drugiej. W piątek w południe połowa wyspy znajdowała się już w posiadaniu japońskim. W punktach wylądowania wojsk japońskich, gdzie wskutek ognia artylerii zajęły się tanki z benzyną i fabryki, wznoszą się jeszcze wciąż słupy ognia. Jeden z korespondentów podaje, że kiedy akcja wysadzenia wojsk japońskich poprzedzona 12-godzinnym bombardowaniem, była w pełnym toku, Anglicy wysłali na miejsce walki ścigacze, którym artyleria japońska zadała pierwsze ciosy. Ostatecznie atak został odparty przez japońskie samoloty nurkowe, które zatopiły pozostałe łodzie. Pomimo silnego ognia obronnego Anglików, marynarze japońscy zdołali wyratować wielu rozbitków z zatopionych ścigaczy brytyjskich. W końcu korespondent stwierdza, że opór wojsk angielskich w ciągu piątku po południu znacznie osłabł.

TOKIO, 21. 12. — Według informacji agencji Domei z Kaulunu, wojska japońskie zajęły punkt obserwacyjny „Jardines Hill" położony na wysokości 470 m z leżący mniej więcej w centrum wyspy Hongkong.

TOKO, 21. 12. — Jak donosi agencja Domei z Kaulun. w piątek o godzinie 11 czasu japońskiego (godzina 4-ta czasu niemieckiego) przeważająca część wyspy Hongkong znajdowała się już w rękach japońskich. Sztandary z wizerunkiem wschodzącego słońca powiewają nad portem i na wzgórzach wyspy. Pozostałe jeszcze wojska nieprzyjacielskie wycofały się na wzgórze Victoria, natomiast samo miasto Victoria zostało już zajęte przez wojska japońskie. W ten sposób został przypieczętowany los tej brytyjskiej kolonii koronnej. Całkowite zajęcie wyspy jest już tylko kwestją czasu.

### Straty lotnictwa brytyjskiego

TOKIO, 21. 12. — W rejonie walki półwyspu Malajskiego zestrzelono dotychczas w walkach powietrznych 27 samolotów nieprzyjacielskich. Ponadto 29 aparatów zdobyto, a zniszczono na ziemi 115 maszyn. Ogólnie więc Anglicy w tym rejonie walki stracili 171 samolotów.

TOKIO, 21. 12. —W uzupełnieniu ponownych ataków japońskiego lotnictwa na Penang komunikują, że 3 samoloty bojowe dokonały niespodziewanego ataku na pole startowe w Ipoh, leżące w okręgu Penang, zestrzeliwując w walce powietrznej 2 spośród 6-ciu samolotów nieprzyjacielskich typu „buffalo". Ponadto zdemolowano na ziemi 7 samolotów identycznego typu.

TOKIO, 21. 12. — W czwartek samoloty bojowe armii japońskiej zaatakowały lotniska Murphy i Micholsfield w okolicy Manili, przy czym spowodowano pożar 8 ciężkich bombowców amerykańskich, a 6 samolotów myśliwskich zestrzelono.

## Powściągliwy optymizm angielski

### Sowiety są za słabe do podjęcia ofensywy

ANKARA, 21. 12. — Na temat walk w Afryce Północnej wypowiada się poseł Esmer w dzienniku „Ulus". Błędy planów angielskich ujawniły się dopiero obecnie.

W następstwie słabej znajomości sił Osi, Anglicy obsadzili teren zbyt słabymi siłami. Bezprzykładnej odwagi oddziałów Osi oraz wyższości czołgów niemieckich i lepszego funkcjonowania wojsk technicznych — nie brali Anglicy w rachubę. Trudno snuć w tej chwili horoskopy na temat dalszego przebiegu walk, chociaż ogólne położenie jest bezwzględnie korzystniejsze dla Anglików. We Włoszech przygotowuje się ludność na możliwość złych wiadomości, podczas kiedy Anglicy po krótkim okresie optymizmu stali się obecnie znów bardziej powściągliwi w wyrażaniu swych nadziei.

Charakteryzując położenie na froncie wschodnim generał Sabis w dzienniku „Tasfiri Efkiar" wypowiada opinię, że restrykcje niemieckie na froncie wschodnim dały Sowietom powód do różnych przypuszczeń, w ich położeniu strategicznym nie się jednak nie zmieniło. Niemcy wstrzymali dalszy marsz jedynie ze względu na okres zimowy. Na ten sam temat pisze Erkilet w „Cumhuriyet": Sowiety po zawodzie, jakiego doznali co do dostaw amerykańskich, zdani są obecnie jedynie na własny przemysł wojenny. Mają oni jednak, zdaniem generała, znaczne rezerwy ludzkie i mogą je jeszcze do pewnego stopnia uzbroić. Rosja sowiecka atoli jest zbyt osłabiona, aby mogła nawet po kilkumiesięcznej przerwie zimowej myśleć o podjęciu działań ofensywnych.

## Cztery krążowniki brytyjskie zatonęły

### Włoski komunikat wojenny

RZYM, 21. 12. — Włoski komunikat wojenny z piątku podaje: —Na wschodnich obszarach Cyrenaiki toczą się w okolicy Derny zacięte walki, gdzie nieprzyjaciel przy poparciu nowych jednostek pancernych z Egiptu wzmocnił swój napór na wojska mocarstw osi, które walczą z bezprzykładną zaciętością.

Na froncie pod Bardią i Sollum działalność artyleryjska. Odparto atak samochodów pancernych.

Eskadry lotnictwa włoskiego i niemieckiego dokonały bardzo skutecznych ataków bombowych na kolumny maszerujące, przy czym nalotów tych dokonały w locie zniżonym. Nieprzyjaciel stracił 13 samolotów. Trzy własne samoloty zaginęły.

W godzinach popołudniowych eskadry samolotów torpedowych zaatakowały na wodach Cyrenaiki znaczne angielskie siły morskie, trafiając trzy krążowniki. Jeden dalszy krążownik w dniu wczorajszym został trafiony torpedami naszych samolotów koło Malty. Niemieckie samoloty torpedowe ze swej strony trafiły jeden wielki nieprzyjacielski krążownik, który stanął w płomieniach. Dwa własne samoloty torpedowe nie powróciły do swych baz

# I w zimie można wojować

## Poglądy strategów dawnych a współczesnych

**Przed rozpoczęciem operacyj wojennych** zimą roku 1915 „na mazurach, oficerowie zaproszeni przez marszałka Hindenburga na naradę **zwrócili uwagę, że** prowadzenie wojny, zimą na tym terenie będzie trudne z powodu wielkiej obfitości śniegu i silnego mrozu. Hindenburg odpowiedział na to trafnie: „Moi panowie, bądźcie pewni, że po stronie nieprzyjacielskiej także śnieg pada." Obojętne, czy słowa te naprawdę były wypowiedziane, lub też zaliczyć je należy do rzędu anegdot, wskazują one jednak na zasadniczą zmianę poglądów, dotyczących fachowego prowadzenia wojny, w połowie XIX wieku. Doczekały się one zresztą pozytywnego potwierdzenia zarówno w teorii jak i w praktyce.

W ciągu setek lat sztuka wojenna wykluczała wciąż możliwość prowadzenia wojny w okresie zimowym. Cezar podczas wojen, prowadzonych w Galii, z nastaniem zimy koncentrował wojsko w obozach, albo jeszcze przed nastaniem zimy przeprowadzał je przez Alpy, celem przezimowania w słonecznej Lombardii, zwanej wtedy „Transpadaną". Germanowie w czasie wędrówki ludów podobnie jak pochody wojenne cesarzy „świętego rzymskiego narodu niemieckiego", dążyły stale ku południowej Europie. Pod pięknym niebem południa, w łagodnym klimacie kraju, prowadzenie wojny zimą nie nastręczało żadnych trudności. Inaczej natomiast przedstawiała się ta sprawa w klimacie środkowej, północnej i wschodniej Europy.

W organizowaniu każdej kampanii wojennej na tych terenach w porze zimowej, aż do czasów napoleońskich rzeczą zasadniczą było przygotowanie dla wojska kwater zimowych. Bardzo nieliczne były wyjątki od tej ogólnie uznawanej reguły. Nawet Fryderyk Wielki we wszystkich prowadzonych przez siebie wojnach kierował się zasadą, że już w okresie świąt Bożego Narodzenia wojska jego musiały być rozmieszczone „na leżach zimowych".

Pozostaje kwestią nierozstrzygniętą pytanie, czy Napoleon, z całą świadomością pierwszy przekreślił tezę, która w opinii strategów uznawana była jako dogmat i zdecydował się na kontynuowanie działań wojennych w zimie. Czy zmusiły go do tego okoliczności, czy znalazł się mianowicie w tego rodzaju sytuacji, że musiał iść naprzód zniewolony do tego przez przeciwnika? Jedno jest faktem stwierdzonym: Pierwsza wojna prowadzona w pełni zimy, związana jest z imieniem Napoleona.

Nie będziemy rozpatrywać bitwy pod Austerlitz, chociaż bitwa ta miała miejsce w grudniu (2. 12. 1805), gdyż zwycięstwo to było zakończeniem kampanii letniej i jesiennej. Jako pierwszą w wielkim stylu przeprowadzoną kampanię zimową, która w historii wojen uważana jest za klasyczny przykład, uznać należy długotrwałe operacje, jakie cesarz Francuzów prowadził podczas całej zimy roku 1806/07 w Prusach Wschodnich i w północnej części Polski przeciwko bohatersko broniącej się resztce armii pruskiej, jaka wyszła cało z bitwy pod Jeną i Auerstädtem. O ile chodzi o bitwy z tego okresu kampanii, to na pierwszym planie musi się uwzględnić „zimową" bitwę pod Preussisch-Eylau, stoczoną 7. i 8. lutego 1807 roku. Współczesny historyk nazywa ją „najstraszliwszą bitwą w historii". I rzeczywiście, zwycięstwo Napoleona zostało tutaj okupione najkrwawszymi, jakie dotychczas poniósł stratami.

Wyprawy Napoleona, prowadzonej przeciwko Rosji w listopadzie i w grudniu 1812 roku nie można nazwać kampanią „zimową". Rozsypka jego armii nie była w żadnym wypadku wynikiem operacyjnych albo taktycznych działań przeciwnika. Była ona nieuniknionym następstwem tego, że dowódcę zawiódł zmysł organizacyjny.

To, że Napoleon musiał się bić zimą w styczniu i w lutym w r. 1814, zostało mu podyktowane przez przeciwników. I rzeczywiście ta wojna zasługuje w zupełności na nazwę „kampanii zimowej". Równocześnie z katastrofą, jaka spotkała „wielką armię" na terenie rosyjskim, rozpoczyna się powstanie Niemiec przeciwko zdobywcy. W sylwestrową noc roku 1814 przeszli żołnierze Blüchera Ren, a pierwszego lutego rozegrał Blücher pod La Rotiere wśród zadymki śnieżnej rozstrzygającą bitwę, odniósłszy świetne zwycięstwo. Tę kampanię zimową, która „wykończyła" Napoleona, kończy bitwa pod Laon 9 i 10 marca i wkroczenie w dniu 30 marca wojsk niemieckich do Paryża.

W pięćdziesiąt sześć lat później wojska niemieckie znowuż walczą we Francji. Zima jest wyjątkowo ostra, ale dla genialnego strategika, jakim był Helmuth von Moltke mróz i śnieg nie są żadną przeszkodą. Zimą więc roku 1870/71 przeprowadził do końca nie tylko trwające 132 dni oblężenie Paryża, ale sparaliżował usiłowania Gambetty, który chciał przechylić szalę wojenną na stronę Trzeciej Republiki. Operacje wojenne, jakie przeprowadzali podwładni Moltkego, odbywały się w ciężkich warunkach zimy, na rozległej przestrzeni wzdłuż całego biegu Loary, obejmowały poza tym Pikardię, Artois i część Normandii i sięgały aż po Burgundię i Szwajcarię. Trzeba było wykonywać duże marsze po nieuporządkowanych drogach i walczyć wśród bardzo ostrego mrozu. Mimo te złe warunki atmosferyczne zwycięstwo przypadło w udziale stronie niemieckiej.

W wojnie światowej w roku 1914/18, o ile chodzi o front zachodni, nie mogło być mowy o kampanii zimowej w całym tego słowa znaczeniu, choćby tylko dlatego, że front kostniał na zimę. Ani jedna ofensywa z tych tak charakterystycznych dla zachodniego frontu operacji, nie była przedsiębrana w porze zimowej, czy będziemy brali pod uwagę serię ataków idących w kierunku przełamania frontu, czy też mających za cel wyczerpanie nieprzyjaciela. Mimo to wojna w zimie toczyła się, ograniczała się jednak do walk czysto lokalnych, bo ta wojna zimą z charakteru swego była wojną „pozycyjną".

W styczniu roku 1915 zadecydowało dowództwo niemieckie i austriacko-węgierskie, aby na nacisk, jaki wywierała armia rosyjska, odpowiedzieć ofensywą, kierowaną z dwóch stron: z północno - wschodnich Prus, prowadzoną przez Niemców i poprzez Karpaty na północ, prowadzoną przez dowództwo austriacko - węgierskie. Ofensywie niemieckiej, prowadzonej wśród śnieżnej i bardzo mroźnej zimy, towarzyszyło stale powodzenie a zwycięstwo, odniesione „na Mazurach", należy do jednych z najwspanialszych w historii strategii i organizacji wojennej Niemiec.

Pojęcie, że zimą nie można prowadzić wojny, należy tedy dzisiaj już do przeszłości, bo, jak powiedział marszałek Hindenburg: „Na froncie nieprzyjacielskim także śnieg pada".

## Wojska indyjskie nie chcą walczyć

BANGKOK, 21. 12. Rzecznik japoński w Bangkoku zakomunikował na konferencji prasowej, iż szybkie zajęcie Kaulun należy dumaczyć tym, że wojska indyjskie odmówiły walki.

## Knut Hamsun do ochotników norweskich

OSLO, 21. 12. — Pisarz norweski Knut Hamsun ogłosił pełen entuzjazmu artykuł, poświęcony ochotnikom legionu norweskiego, walczącego przeciw bolszewizmowi. „Czcijcie tych młodych wojaków" — woła Hamsun — „na polach walki powstaje dzięki ich czynom nowa era narodu norweskiego. Idąc za głosem wewnętrznym, poświęcają oni młodość i życie za przyszłość Norwegii. Wobec ofiar niemieckich, nasz udział jest w tej świętej wojnie zaledwie kroplą w morzu. Więcej jednak niż dla Niemiec i Europy poświęcamy się dla samych siebie i służymy samym sobie, o ile uda się naszej młodzieży stworzyć podporę dla wzmocnienia Norwegii przy boku Niemiec".

# Przy kiosku z gazetami

**Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".**

## *GŁOS PUŁKOWNIKA SZWAJCARSKIEGO O WOJNIE NA WSCHODZIE*

„VOELKISCHER BEOBACHTER" zamieszcza w nr 351 ciekawe wywody wojskowego szwajcarskiego o walkach na froncie wschodnim.

Znany pisarz szwajcarski, płk. sztabu generalnego, Däniker, ogłosił na łamach czasopisma „Schweizerische Monatsschrift für Offiziere" artykuł, poświęcony wojnie na wschodzie.

„Gdy operacje wojenne na froncie wschodnim — pisze płk. Däniker — zaczęły się przewlekać, przypisywano niemieckiemu dowództwu, że źle obliczyło czas trwania kampanii, jaki podało do wiadomości publicznej". — „Jeżeli ktokolwiek był poinformowany o potędze armii sowieckiej, to było nim przede wszystkim dowództwo niemieckie — stwierdza Däniker.— Bo chociaż nie miano wglądu w pewne szczegóły, dotyczące metod prowadzenia wojny, to jednak w fachowych kołach niemieckich liczono się z tym, że o ile dojdzie do wojny z Sowietami, będzie ona ciężka i długa. Wiedziano o tym, że w czasie tej wojny ujawnią się niespodzianki, które wprawią w podziw opinię publiczną, nie mającą właściwego wyobrażenia o tych sprawach.

Przewidywania te sprawdziły się w całej rozciągłości. W wojnie z Finlandią nie zastosowali bolszewicy swoich nowoczesnych środków wojennych, aby się przedwcześnie z nimi nie zdradzić. W wojnie tej rozwinęli też tylko nieznaczne swoje wojenne zdolności. Ale wojna ta i uważna obserwacja akcji wojennej, toczącej się na innych frontach, w których wyszła na jaw niemiecka strategika, była powodem niezwykle szybkiego dozbrajania się bolszewików, ich wojskowego dokształcania się i reorganizacji ich armii.

Bolszewicy próbowali wszystkimi możliwymi środkami podnieść liczebność i siłę bojową swojej armii. Nie oglądając się na nic, czerpali z olbrzymiego swego rezerwoaru materiału ludzkiego. Umiano celowo wyzyskać gospodarcze a przede wszystkim przemysłowe dane kraju w kierunku jak najbardziej nowoczesnego wyposażenia wojska. Dotychczasowy przebieg wojny wykazał to całkiem niedwuznacznie. Nie istnieje na świecie państwo, z wyjątkiem Rosji Sowieckiej, które by potrafiło ponieść tak wielkie ofiary krwi, oddać miliony ludzi w niewolę, stracić taką masę uzbrojenia i mimo to nie ulec w walce. Bolszewicy okazują w ten sposób swoją zadziwiającą niewrażliwość na straty i siłę, dzięki której zdobywają się na coraz to nowe fronty oporu.

Bolszewicy rzucają do walki coraz to nowe siły. Ostatnio sprowadzono np. z Syberii dostosowane umundurowaniem do śnieżnego terenu świeże oddziały wojska, które mają podtrzymać chwiejące się już siły dotychczasowe. Dla dowódców sowieckich nie istnieją ludzie, istnieje tylko wróg, dla którego odparcia poświęcają bez chwili zastanowienia miliony istnień ludzkich, bez względu na to, czy ofiara ta przyda się na coś lub nie.

Wojna ta ma w porównaniu z innymi wojnami zupełnie odmienny charakter. Prowadzi się ją nie w celu pokonania armii nieprzyjacielskiej, lecz w celu zniszczenia bolszewickiego systemu do gruntu, w celu odwrócenia niebezpieczeństwa, z którego grozy nie wszyscy zdawali sobie sprawę. I dlatego może wojna ta z obydwu stron jest tak zażarta, „walczy się, — jak to określa pułk. Däniker — na noże".

„Im dalej na wschód, tym bardziej daje się to odczuwać. Bolszewicy wiedzą, że opór wobec Niemców jest beznadziejny a mimo to, gdziekolwiek zostanie przerwany ich front, natychmiast „łata się go", rzucając nowe masy ludzkie w bój. W ostatnich czasach udało się komisarzom za pomocą straszliwego terroru odbudować zachwianą już mocno dyscyplinę w szeregach żołnierskich. Dyscyplina ta dzisiaj istnieje i trzeba się z nią liczyć. I dzięki niej właśnie masy posłuszne są nakazom swych dowódców i dzięki tej właśnie żelaznej dyscyplinie z taką bezwzględną zaciętością broni żołnierz bolszewicki każdej piedzi ziemi, chociaż wie z góry, że obrona jest beznadziejna".

„Bardzo często, — wywodzi w dalszym ciągu Däniker, — zwłaszcza za granicą twierdzono, że wojsko bolszewickie nie będzie się biło z Niemcami, że ustąpi bez walki, licząc się z przewagą militarną Niemiec. Było to twierdzenie bezpodstawne, jakiego sfery wojskowe niemieckie nie brały pod uwagę. Metoda zastosowana przez Rosjan wobec Napoleona, jest na dzisiejsze czasy metodą przestarzałą. Jak potwierdzają przejęte przez Niemców rozkazy dowództwa bolszewickiego, to w żadnym okresie wojny nie miało ono zamiaru cofać się przed napierającą armią nieprzyjaciela i odmawiać spotkania w bitwie. Przeciwnie, dowództwo bolszewickie postanowiło wytrwać i walczyć, choćby walka z góry wydawała się beznadziejną". Pisarz szwajcarski cytuje słowa wojskowych kół niemieckich, które mówią, że na żadnym z dotychczasowych terenów walk nie napotkali Niemcy na nieprzyjaciela, który by prowadził walkę tak aktywnie i z taką inicjatywą ofensywną, jak ją prowadzą bolszewicy na terenie Rosji Sowieckiej.

„Są to wszystko momenty — pisze pułkownik Däniker — które tłumaczą, dlaczego wojna na wschodzie jest tak niesłychanie ciężką. Niemcy przyznają to otwarcie i nie mają zamiaru umniejszać oporu nieprzyjaciela. Na tym tle przecież uwypukla się dopiero niesłychane, jedyne w swoim rodzaju bohaterstwo żołnierza niemieckiego. Bohaterstwo to objawia się nie tylko na polu bitwy, objawia się ono także w znoszeniu niesłychanych trudów i niedostatków".

To bohaterstwo armii niemieckiej w wojnie z Rosją Sowiecką porównuje płk. Däniker z bohaterstwem wojska Fryderyka Wielkiego w czasie wojny siedmioletniej. „I tak, jak w tamtym okresie historii Niemiec, — pisze — tak samo i teraz podziw musi budzić dokładność w wykonywaniu planu wojny, dla którego to celu żołnierz niemiecki znosi wszelkie trudy kampanii. Podtrzymuje go w tym niezachwiana wiara i zaufanie w wielkość i nieomylność wodza".

„A gdzie jest koniec? Wojna ta ma trzy cele. Pierwszym z nich to zniszczenie sił bojowych sowieckich, drugim — zniszczenie najważniejszych centrów uzbrojenia, trzecim — zapewnienie Europie tych terenów, jakich kontynent europejski potrzebuje, aby był trwale zabezpieczony. Częściowo cele te już osiągnięto, a jeśli chodzi o zakończenie wojny, to ostatecznym celem jej nie jest utrącenie tego czy innego rządu, tylko spełnienie woli niemieckiej, to znaczy: uwolnienie Europy raz na zawsze od poważnie jej zagrażającego bolszewickiego ucisku".

Nie chodzi tedy o wdzieranie się w bezkresne przestrzenie sowieckie. Kontynent europejski ma swoje granice.

Zagranicą wiele mówi się o strategii bolszewickiej i określa się ją jako strategię niszczycielską". Płk. Däniker odpowiada na to: „Strategia rosyjska, która każe walczyć kobietom i nieletnim chłopcom i która każe przy odwrocie wszystko niszczyć i palić za sobą, więcej służy europejskiemu celowi wojny, aniżeli przynosi pożytku bolszewickiej obronie. Bo niemiecka organizacja prowadzenia wojny potrafi przezwyciężyć wszystkie trudności".

# Anglia i U.S.A. pchają Sowiety do wojny w Azji Wschodniej

TOKIO, 21. 12. — Przedstawiciel japońskiego urzędu informacyjnego, Tomokazu Hori, poruszył wobec przedstawicieli prasy sprawę stosunków japońsko-sowieckich. Zaznaczał, że Anglia a tym samym i Stany Zjednoczone starają się skłonić Moskwę do wypowiedzenia wojny Japonii, aby uzyskać w ten sposób pomoc Rosji Sowieckiej w Azji Wschodniej.

## Nominacja Duff Coopera

SZTOKHOLM, 21. 12. — Alfred Duff Cooper, dotychczasowy reprezentant brytyjskiego gabinetu wojennego z siedzibą w Singapurze, został mianowany ministrem dla spraw Dalekiego Wschodu, przy czym siedzibą jego pozostaje w dalszym ciągu Singapur. Funkcje nowo mianowanego ministra obejmują mniej więcej zakres, który należał do ministra Lyttletona w Kairze.

## Śmierć korespondenta

GENEWA, 21. 12. — Jak donosi Reuter z Aleksandrii, korespondent morski tegoż biura, A. M. Anderson, poniósł śmierć skutkiem działań wojennych.

## Pokrótce

„Wielka Kwatera Główna dla spraw administracji żeglugi w okresie wojny" została powołana do życia w Japonii.

Słowacki minister obrony generał Catlos odwiedził oddziały Słowackie na froncie wschodnim, przy czym wydał pochlebny rozkaz do zmotoryzowanej dywizji słowackiej.



## Obowiązek meldowania się cudzoziemców

(j) Wszystkie zamieszkałe na terenie Lwowa osoby, które: a) są obywatelami państw obcych, b) nie posiadają żadnego obywatelstwa, c) posiadają paszport innego kraju lub nansenowski, d) jako cudzoziemcy posiadają obok tego przynależność państwową niemiecką lub polską, winny — zgodnie z zarządzeniem Stadthauptmanna — zgłosić się w Urzędzie Meldunków i Dowodów Osobistych Biura Policji (Melde- und Ausweisstelle bei Polizeiverwaltung) plac Smolki 3 IV p. w godzinach od 9—12-ej, przedkładając dowody osobiste oraz 4 fotografie formatu paszportowego, według następującego porządku: A B — dnia 22-go bm., C D E — 23-go bm., F G H — 24-go bm., J K — 29-go bm., L M N — 30-go bm., O P Q R — 31-go bm., S T U — 2 stycznia 1942 r. V W X Y Z — 3-go stycznia.

Za niespełnienie obowiązku rejestracji grozi kara więzienia lub grzywny w nieograniczonej wysokości.

## DZIŚ ZACIEMNIAMY:

**Początek 16.40**
**Koniec 8.30**

## Sklepy w okresie przedświątecznym

(z) W okresie przedświątecznym, t. zn. w poniedziałek 22-go, wtorek 23-go i w środę 24-go bm. wszystkie sklepy spożywcze będą otwarte od godz. 8-ej do 19-ej bez przerwy.

## Sprzedaż choinek

(z) Tradycyjna przedświąteczna sprzedaż choinek została dozwolona na wszystkich placach targowych Lwowa, z wyjątkiem placu rynkowego.

Przypominamy, że na choinki zostały ustalone następujące ceny urzędowe: o wysokości do 1 m zł. 1.50, 1—2 m zł. 2.80, 2—3 m zł. 4.10, 3—4 m zł. 5.80. Przy sprzedaży choinek o wielkości powyżej 4 m mogą być podwyższone ceny najwyżej o zł. 1.— za każdy rozpoczęty metr.

## „Poste restante" w Galicji

(m) W odpowiedzi na zapytania komunikujemy, że urzędy pocztowe w Galicji, podobnie jak i w całym Gub. Gen., posiadają oddziały korespondencji do odbioru na poczcie, czyli adresowanej na t. zw. „poste restante".

## Znaleziono w tramwajach

(z) W okresie od 11-go do 19-go bm. znaleziono w tramwajach następujące przedmioty: 5 teczek, 2 zarękawki, 2 torby, 4 portmonetki, 7 rękawiczek, 3 kalosze, 2 pary okularów, klucz, legitymację szkolną, oraz szereg drobnych przedmiotów.

Znalezione przedmioty można odebrać w biurze ruchu ul. Wulecka 2 w godz. od 8.30 do 16.30.

## Odszkodowania wojenne nie obejmują Galicji

W wydaniu „Gazety Lwowskiej", z dnia 24. IX. 1941 r. zamieszczono wzmiankę pod tytułem „Odszkodowania za straty wojenne, wynikłe po 22. VI. 1941".

Na podstawie tego ogłoszenia wpłynął szereg podań także z dystryktu Galicji, zarówno do urzędu odszkodowań wojennych w Krakowie, jak i do urzędu Gubernatora we Lwowie. W związku z tym zwraca się urzędowo uwagę, że zarządzenie Generalnego Gubernatora z dnia 7. 8. 1941 r. nie obejmuje odszkodowań wojennych na terenie Galicji. Rozporządzenie to, wyraźnie nie odnosi się w myśl paragrafu do dystryktu Galicji.

Uregulowania odszkodowań wojennych na terenie dystryktu Galicji należy dopiero odczekać".

## Kary na żydów

(j) Mimo wyznaczonych żydom godzin dokonywania zakupu na specjalnych punktach towarowych, liczne są wypadki nieprzestrzegania przepisów. Żydzi częstokroć przebywają na targach w godzinach przeznaczonych dla aryjczyków. I tak w ciągu ostatnich dwu tygodni funkcjonariusze władz bezpieczeństwa ukarali na 3 placach targowych Lwowa 72 żydów mandatami karnymi na łączną sumę 1 000 zł.

# Przedpłaty na podatek przemysłowy za r. 1941 w Gub. Gen.

Rząd Generalnego Gubernatorstwa, Główny Wydział Finansów w porozumieniu z Wydziałem Głównym Administracji Wewnętrznej wydał zarządzenia celem ustalenia przedpłat na poczet podatku przemysłowego na rok 1941.

Urzędy podatkowe ustalają wysokość przedpłat według wzoru wyznaczonego oraz pobierają przedpłaty. Właściwy urząd podatkowy, w którego okręgu znajduje się zakład przemysłowy, zajmuje się ustaleniem.

Przedpłaty są pobierane od wszystkich stałych przedsiębiorstw przemysłowych, które utrzymują zakład pracy celem wykonywania stałego przemysłu. Jeżeli zakłady pracy tego samego przedsiębiorstwa przemysłowego znajdują się w kilku gminach lub jeżeli zakład pracy rozciąga się na jeszcze inne gminy, wówczas przedpłaty będą pobierane od tej części zysku przedsiębiorstwa, jaka przypada na poszczególne gminy.

Pojęcie przedsiębiorstwa przemysłowego ustala się według prawa niemieckiego (ustawa o podatku dochodowym). Pokrywa się ono w zasadzie z pojęciem przedsiębiorstwa handlowego i przemysłowego. Za przedsiębiorstwa przemysłowe należy uważać: przedsiębiorstwa handlowe, zakłady przemysłowe, zakłady rękodzielnicze. Jako przedsiębiorstwa przemysłowe uważana jest zawsze w pełnym zakresie działalność jawnych spółek handlowych, spółek komandytowych i innych spółek, w których wspólników należy uważać jako przedsiębiorców (współ-przedsiębiorców) przedsiębiorstwa przemysłowego, spółek kapitałowych, (spółki akcyjne, spółki komandytowe na akcje, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, gwarectwa górnicze), spółdzielni zarobkowych i gospodarczych oraz wzajemnych towarzystw ubezpieczeń. Działalność innych osób prawnych prawa prywatnego i związków, nie posiadających osobowości prawnej o ile utrzymują one gospodarcze przedsiębiorstwo (z wyjątkiem przedsiębiorstw rolniczych i leśnych) uważana jest także jako przedsiębiorstwo przemysłowe.

Od obowiązku uiszczania przedpłat są wolne: Kolej Wschodnia, Niemiecka Poczta Wschód, Generalna Dyrekcja Monopoli w GG wraz z zakładami; Bank Emisyjny; publiczne lub pozostające pod nadzorem państwowym kasy oszczędności, o ile służą one pieczy nad właściwym obrotem oszczędnościowym; przedsiębiorstwa wyszczególnione w artykule 5 Nr. 3 do 10 i 12 ustawy o opłatach rejestracyjnych przedsiębiorstw z dn. 25 kwietnia 1938 r. (Dziennik Ustaw R. P. poz. 293).

Przedsiębiorca jest obowiązany do przedpłat. Za przedsiębiorcę uważany jest ten, na rachunek którego uprawiany jest przemysł. Jeżeli zaś przemysł uprawiany jest na rachunek kilku osób, osoby te są łącznie zobowiązane. Miarodajnym jest termin doręczenia orzeczenia w sprawie przedpłaty.

Podstawą obliczeniową jest zysk przemysłowy (dochody z przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych, rękodzielniczych), który należy obliczać według przepisów ustawy o państwowym podatku dochodowym. Miarodajnym jest zysk przemysłowy z roku kalendarzowego 1940, albo zysk przemysłowy tego roku handlowego lub gospodarczego, który poprzedzał rok obliczeniowy 1941 (1 kwietnia 1941 r. do 31 marca 1942 r.). Jeżeli zysk przemysłowy nie został jeszcze obliczony, za podstawę wymiaru należy brać zysk przemysłowy, zgłoszony przez zobowiązanego. Zysk przemysłowy należy zaokrąglić w dół do pełnych 100 zł.

Opłaty wynoszą: przy osobach fizycznych i spółkach osób za pierwsze 2400 zł. zysku przemysłowego 0 proc., za dalsze 2.400 zł. 1 proc., za dalsze 2.400 zł. 2 proc., za dalsze 2.400 zł. 3 proc., za dalsze 2.400 zł. 4 proc., za dalsze 2.400 zł. 5 proc., za wszystkie następujące kwoty 5 proc.

Od ogólnej sumy przedpłat przy obrocie przemysłowym, którego zysk przemysłowy nie dosięga sumy 20.000 zł, należy odciągnąć zapłaconą lub mającą być zapłaconą opłatę rejestracyjną za przedsiębiorstwo przemysłowe, łącznie w roku kalendarzowym 1941. O wysokości opłaty rejestracyjnej należy w razie konieczności poinformować się w zarządzie gminnym.

Podatkowi przemysłowemu nie podlega gospodarka rolnicza i leśna. Należą tu także: ogrodnictwo, sadownictwo, uprawa jarzyn, utrzymanie szkółek drzew i wszystkie przedsiębiorstwa uzyskujące rośliny i części roślin przy pomocy sił naturalnych, dalej — hodowla zwierząt, tuczenie bydła, dojarnie, farmy drobiu i podobne przedsiębiorstwa, o ile do hodowli i utrzymania zwierząt używane są przeważnie produkty własnego przedsiębiorstwa rolniczego. Do rolnictwa należą również rybołówstwo słodkowodne, hodowla ryb, gospodarka stawowa i polowanie.

Przedsiębiorstwa, które zakupują przeważnie obce produkty rolnicze i pozbywają je dalej w stanie nieprzerobionym lub przerobionym, należy uważać jako przedsiębiorstwa przemysłowe.

Wykonywanie jakiegoś urzędowego lub wolnego zawodu, w szczególności działalność naukowa, artystyczna, autorska, nauczycielska lub wychowawcza, działalność zawodowa lekarzy, adwokatów i notariuszy, inżynierów, architektów, chemików handlowych, lekarzy-naturalistów, dentystów, mierniczych, kontrolerów gospodarczych, doradców podatkowych, rzeczoznawców księgowości i podobne zawody nie podlegają podatkowi przemysłowemu.

# Galicja kopalnią nawozów sztucznych

## Wyniki badań naukowych instytutu w Puławach

W Instytucie Badań Rolniczych w Puławach pracuje 250 fachowców mających do pomocy personel złożony z 1500 osób. Cały ten duży „sztab" ma za zadanie wyszukiwanie ciągle nowych środków do powiększenia produkcji na terenie Gub. Gen. Badania prowadzone są we wszystkich kierunkach produkcji rolniczej.

Głównym polem zadań jest wynalezienie sposobu uszlachetnienia tłuszczów roślinnych otrzymywanych z marchwi i pietruszki, oraz innych roślin zawierających tłuszcz, przez dodanie do nich witamin. Dotychczas przeprowadzone badania nad podniesieniem wartości odżywczej tłuszczów roślinnych wykazały duże postępy.

W niektórych okolicach Gub. Gen. występuje na życie sporysz, niebezpieczna jak wiadomo zaraza, która niszczy nieraz całe zbiory. Nauka dowiodła, że ten szkodnik, tylko wtedy może się rozwijać o ile w okolicy rosną krzaki berberysu. Dlatego też zostanie berberys na całym terenie Gub. Gen. całkowicie wytępiony, a przez to samo wytępi się również zupełnie i sporysz.

W stawach rybnych zauważono w ostatnich latach wielką śmiertelność. Karpie chorowały na brzuszną puchlinę wodną. Były wypadki, że w ciągu jednej nocy ginęło kilka cetnarów karpi. Powody tej choroby zostały już ustalone. Stawy będą tak zakładane, że da się uniknąć masowego chorowania ryb na brzuszną puchlinę wodną.

Instytutowi Badań Rolniczych w Puławach udało się wychować nowy gatunek łubinu, który dojrzewa 3 tygodnie wcześniej, niż wszystkie dotychczas znane gatunki. Ma to wielkie znaczenie dla użytkowania gruntów.

Rolnictwo w Gub. Gen. cierpi na wielki brak nawozów sztucznych, przede wszystkim fosforu. Stwierdzono, że ten brakujący nawóz sztuczny otrzymać można w wielkich ilościach z niewyczerpanych pokładów znajdujących się nad Wisłą, oraz w Galicji. W zmielonym stanie wykazuje ta „ziemia fosforowa" 80 proc. własności nawozu naturalnego. Na tych terenach założone mają być nowe zakłady przemysłowe przeznaczone specjalnie do wydobywania i przerabiania pokładów zawierających fosfor.

W celu zwalczania szkodników roślinnych wyhodowano w Puławach specjalny gatunek tytoniu zawierający do 7 proc. nikotyny. Normalnie tytoń zawiera tylko około 1 proc. nikotyny.

# Z notatnika reportera

**NAPAD** (j) 51-letni Antoni Zawalewicz, idąc wraz z żoną 48-letnią Anną ze wsi Sichowa na dworzec kolejowy na Persenkówce, zostali napadnięci przez dwu nieznanych im osobników, którzy pobili ich żelaznymi łomami. Na pomoc napadniętym pospieszyli przechodnie, napastnicy zdążyli jednak zrabować wieśniakom ich bagaże. Ciężko pobitego Antoniego Zawalewicza, który doznał licznych ran klatki piersiowej jak i jego poważnie kontuzjowaną żonę przewieziono do szpitala przy ul. Rappaporta 8. Za sprawcami policja wszczęła pościg.

**ATAK FURII** — W mieszkaniu przy ul. Bema 18 uległa silnemu atakowi nerwowemu 50-letnia Maria Kurulicka. Groźną dla otoczenia kobietę umieszczono w zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie.

**POD KOŁAMI** — Na Sygniówce samochód ciężarowy potrącił przebiegającą przez jezdnię 24-letnią Stefanię Onyszczak (Sygniówka), która odniosła ogólne ciężkie obrażenia ciała. Ofiarę wypadku przewieziono w stanie groźnym do szpitala przy ul. Rappaporta.

**NAGŁE ZASŁABNIĘCIE** — Na ulicy Romanowicza zasłabł nagle 30-letni Jerzy Szuryj (Goldmanna 10), którego przewieziono na klinikę chorób wewnętrznych przy ul. Piekarskiej 69.

*SKLEP PKO przy ul. Kopernika 9 sprzedaje ozdoby na drzewko, przyjmuje dary w odzieży, towarach spożywczych na rzecz akcji społeczno-charytatywnej Komitetu.*

*Kącik dobrej gospodyni*

## Jak sporządzić dogotowywacz?

**Ze względu na duże zainteresowanie, jakie wywołał podany przez nas poprzednio opis „dogotowywacza" — powtarzamy raz jeszcze tę ciekawą i aktualną informację, oraz dodajemy objaśniający rysunek.**

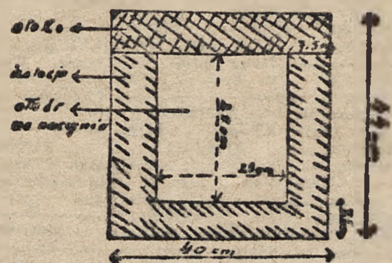
I.

Drewnianą skrzynkę, dowolnej wielkości, zależnie od tego ile chcemy wstawić garnków, zrobiona musi być bardzo szczelnie, z wiekiem na zawiasach, dokładnie dopasowanym i zamykanym na skobelek. Wnętrze skrzynki zawiera blachę obitą, otwór, w który wkładamy naczynia.

Rzut poziomy



Rzut pionowy




Przestrzeń pomiędzy blachą i drzewem wypełnia się materiałem izolacyjnym, jak popiół (przesiany), trociny i t. p. W taką skrzynkę możemy dodatkowo wkładać rozgrzaną cegłę szamotową lub zwyczajną, która będzie dłużej podtrzymywać ciepło wnętrza. Na cegle (lub wprost) ustawiamy garnki, które z wierzchu nakrywamy flanelą lub ścierką i wieko zamykamy na skobelek.

II.

Skrzynkę drewnianą, sporządzoną jak wyżej obijamy wewnątrz ceratą i napełniamy dość ciasno sianem, w którym robimy wgłębienia na garnki. Oprócz tego szyjemy z gęstego płótna poduszkę, którą również sianem wypełniamy.

Garnki do dogotowywacza muszą być równe o ścianach niewypukłych z uszami nie bardzo wystającymi. Potrawy przeznaczone do dogotowywacza, lub które chcemy zachować gorące, podgotowujemy i zaprawiamy jak do podania. Gotujemy pod pokrywką w celu zatrzymania pary, która dopomaga do zatrzymania wysokiej ciepłoty. Garnki napełniamy w 2/3 częściach, 1/3 nad potrawą pozostawiamy próżną.

Czas dogotowywania zależy od tego, co się gotuje, wrzenie potraw przed włożeniem do skrzynki wynosi od 5 do 40 minut. Po określonym czasie ostrożnie, bez podnoszenia pokrywek, przenosimy garnki do wyrobionych otworów, kładziemy poduszkę i mocno przycisnąwszy wiekiem, zamykamy skrzynkę na skobelek. Izolacja z drzewa, siana, popiołu i t. p. nie wypuszcza ciepła na zewnątrz, a nagromadzona para w naczyniu zmiękcza i ostatecznie dogotowuje potrawę. Czas pozostawania potraw w dogotowywaczu zależny jest rodzaju potraw, wynosi ogólnie od 2 i pół do 4 godzin. Po wyjęciu potraw z dogotowywacza pozostawiamy go otwartym w celu osuszenia wnętrza ze skraplającej się pary, poduszkę lub ściereczkę również dokładnie przesuszamy.

Potrawy z dogotowywacza są nadzwyczaj aromatyczne i znacznie smaczniejsze niż gotowane wprost na kuchni, a wielka oszczędność opału zwłaszcza obecnie, czyni z tego małego sprzętu prawdziwego przyjaciela gospodyni. Szczególnie dogodnym jest przy sporządzaniu kasz na sypko wówczas, kiedy gospodyni gotuje na gazie i nie posiada rury do wypiekania. Dogotowywacz utrzymuje ciepło do 8 godzin i jest nieoceniony dla gospodyń pracujących poza domem.

**Filateliści!**

kupujemy rzadsze

**znaczki pocztowe**

polskie, rosyjskie, europejskie i t. p. (serie, arkusze, zbiory). Oferty tylko z cenami prosimy nadsyłać

**GRYŻEWSKI, Warszawa**
Marszałkowska 114

**KUPNO SPRZEDAŻ**

**GRAMOFONY, PŁYTY — FOTOGRAFICZNE** aparaty, materiały kupuje: „FO-FO-RA" Lwów, Chorążczyzna 5. 12512

**KUPIĘ** nowe czarne półbuciki męskie nr 44 i kalosze nr 9. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14663":

**UBRANIE** i palto angielskie na średniego — sprzedam. Lwów, Hauke Bosaka 41 mieszk. 4. Oglądać 3—4. 14597:

**GRAMOFON** w dobrym stanie, kupię z płytami. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14594":

**KUPIĘ** garnitur salonowy, urządzenie kuchenne, 2 duże kilimy, palmę. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14586"

**KUPIĘ** przeboje na fortepian. Zgłoszenia: Adam B. Lwów, 3-go Maja 3, oficyny, mieszk. 5. 3—5. 14585:

**FORTEPIAN** wiedeński „Fischera" sprzedam. — Lwów, Lisiego nr 10, mieszk. 2: dozorca Bilińskich. 14583

**SPRZEDAM** futy kosz, kapelusze, buty z łyżwami. Lwów, ul. Tarnowskiego 97; parter. 14581:

**SPRZEDAM** futro damskie — (krymka) męskie (tchórze) duże. — Lwów, Leśna 9, mieszkanie trzy. 14460:

**BUCIKI** brązowe nr 36 — sprzedam. Lwów, Zacharjewicza 3; mieszk. 4. 14562:

**FILATELIŚCI!** Uzupełniajcie zbiory znaczków Gubernatorstwa przed dalszą zwyżką. Cennik bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa, Marszałkowska 116. 12179

**KUPIMY** natychmiast: Przyczepkę do auta ciężarowego — Walonki lub buty gumowe nr 42—44 Linoleum na podłogę, Wieczne pióro. Wiadomość — telefon 218-55. 14321

**SPRZEDAM** lampę wiszącą mosiężną, figurki ozdobne, komplecik dziecinny na dwuletnie dziecko oraz reformy jedwabne. Lwów, — Kalecza nr 10 a, mieszkanie 4, od godz. 3. 14560:

**SPRZEDAM** korzystnie kuchenkę elektryczną, — pościel, poduszkę, kanapę, chodnik 4 1/2 metr. Lwów Nowy Świat 8/11; m. 3—5. 14788:

**„HERBATA KRAJOWA LUKSUSOWA"** kakao holenderskie Van Hutena w każdej ilości dostarcza „MANGANIT" Przemyśl. Odsprzedawcy poszukiwani — na odpow. znaczek 50 gr. 15774

**KUPIĘ** futro damskie — sprzedam węgiel. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14624"

**KUPIĘ** stół jasny okrągły i stolik na patefon. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14622":

**KUPIĘ** węgiel górnośląski lub twarde drzewo porąbane. Listy — ul. św. Zofii 2 — mieszk. 2, pensjonat „Zacisze". 14679:

**KUPUJĘ** filmy 16 m/m — dźwiękowe, polskie lub sowieckie. — Treść jakakolwiek. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14627":

**KUPIĘ** ubranie męskie — ciemne w dobrym stanie, wymiar średni 169. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14680".

**SPRZEDAM** tanio ubranie popielate nowe. — Lwów, ul. Świętokrzyska 40, drzwi nr 1. 14676:

**KOŻUCH** podróżny duży — worek na nogi (z baranów), wózek sportowy dziecinny z budą sprzedam. Lwów, Małachowskiego 1, — bl. 2, br. 2, m. 1, (5—7 pop.) 14673

**KUPIĘ** jesionkę, półbuciki zamszowe nr 43. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14672":

**BOTY** nr 36, eleganckie brązowe sprzedam. Lwów, Aleksandrowicza 18, m. 5 — między 3—5. 14670:

**APARAT** mało obrazkowy — kupię. Pracownia precyzyjna, Lwów Czarnieckiego 10; 14669

**FEDA** kupię. Pracownia precyzyjna Lwów, Czarnieckiego 10; 14668

**LEICĘ - CONTAX** kupię. Pracownia precyzyjna Lwów, Czarnieckiego 10; 14667

**FUTRO** męskie kangury — sprzedam. „Gazeta Lw." „Nr 14666"

**ZIMOWE** rękawiczki męskie, twardy Hückel, — wzmacniacz jednolampowy, drewniana taca, baniak na bieliznę, blaszana wanna, drabina pokojowa, duży kosz podróżny — sprzedam. Lwów, Tarnowskiego 50; m. 7, od 2—4. 14665:

**NAJWIĘKSZY** wybór kamienic — will, parcel, majątków, gospodarstw, fabryk, młynów, tartaków cegielń posiada: — Biuro Włodzimierza Huka, KRAKÓW. — Pijarska nr 19, — LWÓW — Piłsudskiego 21. 9663

**ZAMIENIĘ** lub sprzedam ciepłe buciki nr 39 dla starszej osoby za półbuciki nr 37 płaski obcas. Listy „Gazeta Lw." „Nr 14654":

**SPRZEDAM** czarne eleganckie czółenka 35, spódniczka wełna, bez prawie nowa, zarękawek, szalik — pilotka granatowa. Lwów, Abrahamowiczów 18, m. 2, — od 13—15. 14804:

**ELEKTRYCZNE** kuchenki i piecyki na 110 i 220 v. sprzedam. Lwów, Batorego 28, mieszkanie 26, oficyny. 14802:

**DENTYSTYCZNA** polerka, generator, miech sprzeda skład artykułów dentystycznych Irena Pyrkowa, Kraków, ul. Asnyka 3. 14977:

**ZAMKI BŁYSKAWICZNE — KONFEKCYJNE** poleca Wytwórnia „Niko" Warszawa, Żytnia nr 56. 14974:

**KUPUJĘ** — sprzedaję patefony płyty! odzież — wszystko! Jerozolimskie 58—1 — wprost dworca. 14772:

**SPRZEDAM** okazyjnie wóz — astrajfer parówkowy. Lwów, Krótka nr 8 a. 14862:

**KUPIĘ** belki pod podłogę. Lwów, Asnyka 5: II. p., Piotrowska. 14860:

**SPRZEDAM** meszty damskie — czółenka brązowe nr 37 i dziecinne nr 32 czarne, patefon nowy walizkowy z płytami. Zgłoszenia Lwów, Plac Teodora 2 — II. p., mieszk. 24, ganek. 14859

**SPRZEDAM** półbuciki męskie nowe 42/43, damskie 37. Lwów — Pełczyńska 31 — mieszk. 5, 4—6. 14837:

**KLUBOWE** meble nowe najlepsza skóra sprzedam okazyjnie. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 14190"

**ZNACZKI** pocztowe — całe partie. Zbiory korzystnie sprzedaż w Filatelii A. Macak, Kraków ul. Długa 2. Telefon 189-32. 10824

**Podarki na Gwiazdkę!**

w formie pięknych kaset kosmetycznych poleca

14729

**Laboratorium kosmetyczne Dr. T. FIRLA**

Lwow, Hauptstr. 11 a (dawniej Piłsudskiego)

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna**

**MŁYŃSKIE** maszyny — oraz wszelkie przybory, GAZA szwajcarska, PASY transmisyjne, gurty — kubełki. — Zakład budowy młynów — Kraków, Mazowiecka 35. Tel. 102-44 12052

**FILATELIŚCI!** Klaser darmo przy zakupie znaczków za zł. 30.— „Pionier" Oddz. Filatelistyczny, Kraków, Stolarska 6. Cennik gratis. 13590

**INSTRUMENTY LEKARSKIE,** dentystyczne, weterynaryjne kupię okazyjnie. Lwów, Piekarska nr 26, pierwsze piętro — drzwi czwarte, codziennie do dziesiątej rano. 14036

**NAJWIĘKSZY PRZEGLĄD ŻURNALI MÓD WSZYSTKICH DZIAŁÓW. — KROJE WIEDEŃSKIE I BAYERA. LWÓW GRUNWALDZKA Nr 7/11 BOCZNA 29. LISTOPADA.** 14008

**KUPIĘ** futro breitszwancowe na wyższą brązowe lub takie łoszaki w dobrym stanie. Oferty, cenę „Gazeta Lw." „Nr 14592"

**PIANINO** albo fortepian i sypialnię nowoczesną kupię. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 14599"

**KUPIMY** czerwone płótno introligatorskie — Zarząd Drukarni, Lwów, Sokoła 4. 14187

**OBRAZY** kupię wybitnych polskich artystów. Oferty „Gaz. Lw." „Nr 14247"

**FILATELIŚCI!** Wybory znaczków polskich nowości Europy i wszystkie wydania Generalgouvernement wysyła za pobraniem Wiktor Gotfryd, Kraków. — Basztowa 18. 13632

**KUPIĘ** książki — dobrych autorów, bibliotekę oraz biurko amerykańskie wszystko w b. dobrym stanie. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14425"

**BIBUŁKI PAPIEROSOWE** wąskie, szerokie — zeszyty rysunkowe papiery, poleca — Dworski, Kraków, Grodzka 65. 14488

**FILATELIŚCI!** żądajcie natychmiast bezpłatnego kompletu cenników Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116 12180

**KUPIĘ** auto ciężarowe lub osobowe. Wiadomość: Lwów, telefon 278—93. 14946:

**FILATELIŚCI!** Specjalny „Podręcznik" — poucsy Was o zbieraniu znaczków pocztowych. Przekazem 4.40 — zaliczeniem 7.— Polski Dom Filatelistyczny Warszawa, Marszałkowska 116. 12174

**FILATELIŚCI!** Cennik - Katalog 1942 znaczków polskich — Gubernatorstwa Dwanaście fototablic 320 znaczków. Przekazem 7.20 — zaliczeniem 8.80. Polski Dom Filatelistyczny Warszawa Marszałkowska 116 12173

**KUPIĘ** szkło wodne, sodę, potaż, boraks, talk. Zgłoszenia: „Gaz. Lw." „Nr 14211"

**OKAZJA. ŻARÓWKI NA PRĄD MIEJSCOWY 110 V.** Sprzedaje, — jak długo zapas starczy, 30 proc. opustu od ceny cennikowej, „Restechnica" Oficerska 7. Tel. 844-75. 12756

**KUPIĘ** futro męskie — i damskie, najchętniej krymki, meszty damskie 37, piecyk elektryczny 3 skórki krymskie Wiadomość: Perfumeria, Lwów, Łyczakowska 9. 14964:

**Książeczki dla dzieci na Gwiazdkę**

KOLOROWE BOGATO ILUSTROWANE

| | |
|---|---|
| PODRÓŻ STASIA | zł. 4.— |
| KOTEK — PSOTEK | „ 4.— |
| O KRASNOLUDKU I O WILKU | „ 4.— |
| AWANTURA w ZWIERZĄTKOWIE | „ 12.— |

— do nabycia —

Firma „OWYD" Lwów, ul. Piekarska 1 b

Koszta przesyłki książeczki pojedyńczej . . . zł. —.80
Całej serii . . . „ 2.—

Księgarnie otrzymują od cen katalogowych normalny rabat. 14952

**MASZYNY** do pisania, rachowania kasy kontrolne, kupisz i sprzedaż najdogodniej firmie Julius Hecker Kraków, Wiślna 6 11896

**ZNAJDZIESZ** zawsze nieruchomości do sprzedaży: Biuro Włodzimierza Huka — KRAKÓW. Pijarska 19 — LWÓW. Piłsudskiego 21. 9662

**NIERUCHOMOŚCI** wszelkiego rodzaju — kupuje zawsze Biuro Włodzimierza Huka — KRAKÓW. Pijarska 19 — LWÓW. Piłsudskiego 21. 9658

**DYWAN** perski i żywiecki, srebrną zastawę — kupon kupię. — Lwów — Friedrichów 3, mieszk. 8. 12728

**SZUKAMY** do kupna — kamienicy — pensjonaty — willi — majątku ziemskiego — gospodarstwa rolnego — młyna — tartaku cegielni lub fabryki Miejscowość obojętna!! Zgłoszenia: Biuro Włodzimierza Huka KRAKÓW. Pijarska 10 — LWÓW Piłsudskiego 21 9661

**SPRZEDAŻ** nieruchomości! — Największy wybór! Biuro Włodzimierza Huka, KRAKÓW, Pijarska 19 LWÓW, Piłsudskiego 21 9664

**ZNACZKI POCZTOWE** — to gwiazdkowy prezent trwałej wartości Cennik bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa, — Marszałkowska nr 116. 12178

**ZNACZKI POCZTOWE** zanim sprzedasz spytaj mnie. Kupuję stale zbiory, partie, arkusze — bloki (nawet zlepione) płacę najwyższe ceny. — ŚWIAT FILATELISTYCZNY Kraków, Floriańska 5 mieszk. 16. 14650

**PIÓRO** wieczne, złote, dobrej marki, kupię. Lwów, Wyspiańskiego 16/I. 14510:

**RĘKAWICZKI** męskie, ciepłe, kupię. Lwów, Wyspiańskiego 16/I. 14509:

**SPRZEDAM** sklep kosmetyczny doskonale prosperujący. Wiadomość Lwów, tel. 278-93. 14968:

**NIEMIECKIEJ** firmy: 500 kg. — ESENCJI owocowych (różnych): 100 kg. Barwników do żywności w całości lub częściowo do SPRZEDANIA ze składu we Lwowie. Prosimy podać zapotrzebowanie do „Reklamy" Lwów, ul. Sykstuska 21 — „Okazja". 14971

**SPRZEDAM** suknię czarną wełnianą w najlepszym gatunku. — Lwów, ul. Łyczakowska 87 a, m. 2 14578:

**SPRZEDAM** buciki damskie — narciarskie nr 37. Lwów, Tokarzewskiego 108, m. 8-, II. p. 14577:

**SREBRNEGO LISA,** złoty zegarek damski sprzedam. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14575":

**KUPIĘ** kredens kuchenny modny, 6 krzeseł, otomanę wieszadło stojące, linoleum 3x2 m., — chodnik 5 m., — kredens pokojowy, fotel klubowy, — 2 karnisze, portiery, szafkę biblioteczną oszkloną — wszystko w dobrym stanie Oferty do „Gaz. Lw." „Nr 14571".

**SPRZEDAM** nowy zimowy kombinezon szoferski. Lwów, Teresy 2 c, mieszk. 17. 14569:

**KUPIĘ** bieliznę damską — szlafrok letni, gasówki, letnie suknie na szczupłą. Listy „Gaz. Lw." pod „Nr 14568"

**KUPIĘ** kalosze lub buty gumowe nr 46—47 Listy „Gaz. Lw." „14564":

**KUPIĘ** 40 talerzy głębokich zwyczajnych, 40 łyżek i 30 widelców. Zgł. „Gazeta Lw." — „Nr 14498":

**SPRZEDAM** łóżeczko dziecinne, szafę, kapę na łóżko i ubranie czarne, Lwów, Rynek 28, II. p. przez podwórze przez ganek 14502:

**Zakład fryzjerski**

**Rudolfa Pürtzla**

dawniej Hotel George'a

**obecnie**

**ul. Bielowskiego 3.**

**KUPIĘ** okazyjnie walizkowy patefon. Oferty z opisem i ceną do Administracji „Gaz. Lw." „Nr 14501":

**SPRZEDAM** kuchenkę żelazną Wiadomość: Listy „Gaz. Lw." „Nr 14504":

**LISTY ZASTAWNE** lwowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego — kupi — Markowski Jarosław — Poniatowskiego 17. 12808

**SPRZEDAM** sweter wełniany narciarski męski. Lwów, Boczkowskiego 22. 14511:

**SPRZEDAM** dla studenta — płaszcz zimowy — (wzrost wysoki). Listy: „Gaz. Lw." „Nr 14512":

**KUPIMY** większą ilość kasetek na pieniądze 30×22 i większe. Stan pierwszorzędny. „Gaz. Lw." „Nr 14513":

**SPRZEDAM** sukienkę jedwabną kołdrę jedwabną, czarnego lisa, pyjamę, kilim, poduszki ozdobne, garnitur na papierosy i atrament, papierośnicę srebrną. Lwów, Żółkiewska nr 49, II. piętro, m. 16 (na ganku) 14466:

**SPRZEDAM** piżamę męską nową flanelową, — duży rozmiar nr 46, oraz damską popelinę. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 14457":

**BALONY MIEDZIANE DO WODY SODOWEJ — KUPI „TAR" — LWÓW. — PLAC SMOLKI 4. M. 11 GODZ. 15—17.** 14715

**HARMONIĘ** białą sprzedam — Lwów, Błonie Janowskie 7/3. 14???

**SPRZEDAM** jesionkę, manisze albumy. Lwów — Bajki 28 a, m. 2 14468

**SZAFKĘ** bibliotekę kupię — Lwów, Kraszewskiego nr 20, mieszk. 5 14552

**SPRZEDAM** suknię czarną jedwabną, — 2 pary pantofelków wieczorowych, lampę elektryczną, maszynkę do mięsa, duży czajnik emaliowany, róg i ..., żelazko do węgla, odważnik 5 kg. książki dla dzieci, szachy. Lwów, Piłsudskiego 17 a mieszk. 6. 14551

**SPRZEDAM** czarną torbetę. — Lwów, Kadecka 5 mieszk. 4, 12—3. 14???

**KUPIĘ** dwa modne futra w dobrym stanie dla dwóch młodych panien. Oferty „Gazeta Lw." „Nr 14661"

**SPRZEDAM** buty nr 42 w dobrym stanie. Wiadomość: Lwów — Wąsowicza nr 15, u gospodarza, godzina od 16—18. 14657

**KUPIĘ** futro selskinowe lub płaszcz sielski podbity futrem. — Listy z podaniem ceny „Gazeta Lw." „Nr 14654":

**KUPIĘ** serwis stołowy luksus kobalt, z wypalonym szerokim granatowym pasem ze złotem na 12 lub 6 osób. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14494":

Akuszer ginekolog

**Dr. W. BILIŃSKI**

ordynuje obecnie Sapiehy 85

# Kraków na szaro i na biało

*(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej")*

Kraków, w grudniu.

**Nawet** najbardziej cyniczny, obojętny na wszystkie rzeczy święte, lekceważący sobie wszystko i wszystkich dziennikarz, nawet reporter od spraw kryminalnych, od „sądówek" i „pyskówek", czuje się trochę onieśmielony, gdy przyjdzie mówić o świętach Bożego Narodzenia i tych wszystkich sprawach, które się z nimi łączą.

Zażenowanie to ma podwójny powód: najpierw jest to temat tak pastelowy, tak delikatny, tak niezwykle subtelny, że nie można się do niego zabrać piórem, które już opisywało różne brudne, codzienne, niskie sprawy życiowe. Na ten dzień wielkiego święta trzeba się wznieść ponad miasto, ponad kraj, ponad ludzi, z którymi i w którym się mieszka, trzeba unosić się nad polami i lasami jak aniołek z obrazu Rafaela czy Fra Angelica, trzeba przyprawić sobie skrzydła jeżeli już nie u ramion to u słów, aby dążyły daleko w świat, zyskiwały ludzkie serca, pocieszały, koiły, dawały nadzieję i siłę.

To byłby powód pierwszy, bez wątpienia bardzo ważny i ważki. Ale drugi powód też nie jest byle jaki: oto po prostu to, że na ten temat już napisano wszystko co można było wymyśleć w ostatnich pięciuset i kilkudziesięciu latach, od chwili kiedy pewien przemyślny jegomość niejaki Jan Gutenberg zwany Gensfleisch, wymyślił druk.

A jednak jakaś dziwna, opętańcza, „cholerna" powiedziałbym siła, jakiś „imperatyw" wewnętrzny, jak się mówi nieraz w dziełach filozoficznych, każe pisać...

Tajemnicą tego całego skomplikowanego kompleksu psychologicznego w związku z świętami jest po prostu fakt, że święta to nie tylko wzniosła chwila, odpoczynek, skupienie się, ale też przejście do innej epoki życia. Człowiek w tych chwilach oczyszcza się (choćby z tego względu, że pije „czystą"), zrzuca starą skórę jak wyszarzaną marynarkę, odnosi na „tandetę" swoje dotychczasowe poglądy, swoje usposobienie, swoje nawyki i narowy. Chce być lepszy (choćby na krótko, bo potem znów wpadnie w dawne błędy), chce być inny. Wie przecież, że tuż za Bożem Narodzeniem jest Nowy Rok. Wielka to data! Co roku rosną w tej chwili nadzieje na giełdzie wszechświatowej serc ludzkich, co roku postanawiamy sobie różne rzeczy, których potem nie będziemy mogli wykonać, co roku chcemy ten nowy rok powitać godnie.

Nie tylko ludzie przechodzą ten wiek przejściowy, niczym kobieta opisana swego czasu przez pana Honoriusza de Balzac. Wiek ten przeżywają również miasta. Np. Kraków jest już inny od kilku dni: jakiś trochę tajemniczy, trochę zadumany ale też trochę zdenerwowany przygotowaniami do świąt. Choć przygotowania te są znacznie skromniejsze niż przed wojną, w czym zresztą nie ma nic dziwnego, to jednak i tu widzi się namacalnie pewne zmiany. W sklepach pojawiły się różne drobiazgi z tradycyjną gałązką sosenki czy choiny, a przy nich ukazała się kartka: „upominek świąteczny". Są to różne skórzane torebki portmonetki, portfele, perfumy, pończochy, koszule, ba! nawet grzejniki elektryczne, szkła, porcelany i t.d. Ten kawał choiny nadał im zaraz inny wygląd, bardziej uroczysty. Normalnie to były tylko torebki, grzejniki, pończochy; tak są one czymś więcej: są podarkiem świątecznym. Zapewne i cena jest świąteczna, ale o takie drobiazgi nikt się nie martwi; w wielkich chwilach zapomina się o mamonie.

Na placach Krakowa wyrosły spod ziemi małe zagajniki sosenek i choin: już teraz a nawet kilka dni temu zaczęto kupować, chcąc się zabezpieczyć, że salon, pokój czy ubogą izbę opromieni ten symbol świąt. Ceny tych choin nie są nawet wysokie: za 6 — 8 zł. można dostać wcale piękną, choć niezbyt dużą, wysokości dorosłego człowieka. W cukierniach i składach z delikatesami oczywiście ruch wielki: po pakietach podarunkowych na św. Mikołaja, pojawiają się inne przeznaczone już na święta. Oczywiście jest krucho z t. zwanemi „bakalajami" jako że pochodzą one jak na złość z dalekich krajów egzotycznych, z którymi nie ma kontaktu handlowego, ale zastępuje się je jak można. Przede wszystkim makiem: jest on drogi, ale ludzie kupują. W ogóle czego i za ile ludzie nie kupują! Nie chce się nieraz wierzyć, skąd biorą pieniądze, jak sobie dają radę? To ich tajemnica, a tajemnic nie należy rozgłaszać.

Nie każdy odczuwa atmosferę świąt w równej mierze: ludzie obarczeni dziećmi lepiej ją rozumieją, bo myślą o tym, co ich pociechy może ucieszyć. Dzieci biorące wszystko dosłownie, wierzące ślepo w różne cuda i rzeczy nieprawdopodobne napewno lepiej wżywają się w atmosferę świąteczną jak ludzie dorośli. Chociaż nie tym razem, po dwuletnich z górą zapasach wojennych, po ogarnięciu świata pożogą wojny, i dorośli doszli do tego punktu nastroju psychologicznego, w którym mogą się spotkać z dziećmi. Chcieliby zapewne aby stał się cud i wojna się skończyła, aby różne troski za jednym zamachem odpadły od nich, aby było dobrze, cicho, spokojnie, ciepło, wygodnie. Ot, burżujskie nawyczki dają się zauważyć w sercach ludzkich! Trudno, takim jest widocznie człowiek i na to nic nie poradzi. Chce się wierzyć, że Dzieciątko Jezus, które symbolicznie urodzi się w ubogiej stajence, chociaż tyle milionów ludzi o Nim zapomniało, odwróciło się od Niego, że Dzieciątko to znów ukoi bóle ludzkości, zasklepi rany zadane przez tychże ludzi, pogłaszcze swoją boską rączką i pozwoli, aby te dwa lata cofnęły się w naszej pamięci w daleką przeszłość jako zły sen. I jestem przekonany, że po tylu ciężkich chwilach przeżytych przez wszystkich niemal ludzi na świecie, po tylu zmaganiach moralnych i fizycznych, po tylu wyrzeczeniach się, jest na świecie więcej wierzących niż ich było w roku Pańskim 1939, kiedy to nad cichymi polami zagrzmiały armaty i poczęły pękać granaty i bomby. Człowiek dojrzewa i uszlachetnia się przez ból: twarda to reguła, ale już tak jest.

Tak czy owak zbliża się wielka chwila w naszym życiu: wielka choć witana co roku, ale zawsze ważna bo pozwalająca zastanowić się nad nami, poznać wielkie tajemnice życia i pobudzająca nasze serca do żywszego bicia.

# OGŁOSZENIA URZĘDOWE

## OBWIESZCZENIE

[illegible] się następujące ceny na [illegible] w Dystrykcie Galicja:

| | Dla kupujących z dostawców w lesie | | Dla kupujących na placach we Lwowie | | w innych miejscowościach | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | najniższe ceny | najwyższe ceny | najniższe ceny | najwyższe ceny | najniższe ceny | najwyższe ceny |
| | zł | zł | zł | zł | zł | zł |
| I. [illegible] 1 m | 0,30 | 0,50 | 0,70 | 1,50 | 0,40 | 1,— |
| II. 1—2 m | 0,50 | 1,— | 1,50 | 2,50 | 1,— | 2,— |
| III. 2—3 m | 1,— | 1,50 | 2,50 | 4,10 | 2,— | 3,— |
| IV. 3—4 m | 1,50 | 2,50 | 4,10 | 5,50 | 3,— | 4,50 |

Ceny minimalne i maksymalne nie mogą być [illegible].

Der Gouverneur des Distrikts Galizien
Amt für Preisüberwachung
I. A. WEIDLER

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)



## ROZMAITE

**SZUKAM** zastępstwo, rozmawiam perfekt niemieckim. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 14902":

**STROI,** naprawia, kupuje przegrane fortepiany, pianina. Wyjeżdża na prowincję. Herman, — Lwów, Lenartowicza 6, II. Zgłoszenia do południu. 14983

**ZAMIENIĘ** półbuciki nowe — przedwojenne nr 42, na damskie — sportowe buciki — nr 39. Sprzedam wkłady do butów nr 42. Lwów, ul. Michalskiego 8, — m. 8, od 4-tej. 14822:

**KRAWCA** któryby uszył futro męskie — lub damskie, przychodząc do mego domu, proszę podać adres, ewent. cenę do „Gaz. Lw." — „Nr 14761":

**TŁUMACZYMY** przepisujemy maszynowo podania, dokumenty — tanio — Lwów, Ormiańska trzynaście mieszkanie czwarte. 14895









## ZAGINIENI

**INŻ. ZYGMUNT STEFAŃSKI** więziony w Mikołajowie koło Odesy. Kto ma o nim lub tamtejszych więźniach wiadomości — proszony jest o zawiadomienie żony: Lwów, Zamojskiego 4, — Dziurzyńska - Stefańska. 14739:

**CZUPKIEWICZ JAN** sędzia grodzki — z Podwołoczysk — wyruszył czerwiec 1940 z Drohobycza w Karpaty. Ktoby posiadał o Nim jaką wiadomość — zechce łaskawie — ją przesłać na adres: Ksiądz Krzystyniak Władysław proboszcz Dobrotwór koło Kamionki Strumiłowej. 14503

**WIĘŹNIOWIE STRYJA!** Matka prosi — uprzejmie o wiadomość o Janinie Stefanowicz siedemnastoletniej blondce, widzianej ostatnio dwunastego czerwca. Adres Tamara Elbin — Truskawiec - Zdrój Galicja. 14921:

**KTÓRY** z panów więźniów zetknął się za czasów bolszewickich w więzieniach lwowskich lub gdzieś indziej z JANEM STANISŁAWEM MROZKIEM aresztowanym przez NKWD 22. 6. 1940 we Lwowie, proszony jest o jakąkolwiek wiadomość dla rodziny. Lwów, Dzialyńskich 6, I. p., mieszk. 4. 14868

**KAŻDĄ** wiadomość o kapitanie MARIANIE WYRWIŃSKIM Warszawy, jeńcu Starobielska, proszę przesłać: Witkiewiczowa Kraków Smoleńsk 9 14490

**MARIA CZOBKO** z Czebińskich zechce dać znak życia o sobie do 6 tygodni w przeciwnym razie będę uważał za zmarłą. Lwów ul. Karłowiczówny 18 a, Czobko Antoni. 14012

## ZGUBY

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną 13. 11. metrykę i świadectwo matury licealnej — Rosenfeld Adela — Lwów — Kosia 24. Zwrot wynagrodzę. 14861.

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legitymację pracy na nazwisko Mirjam Katz. 14821:

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty na nazwiska: Antoni, — Adam, Krystyna Gerono. 14827:

**UNIEWAŻNIAM** skradziony paszport, poświadczenie pracy, — bilet wojenny, inne papiery na nazwisko Kowalek Antoni. 14821:

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dokumenty: patent, kartę przemysłową i dowód osobisty na nazwisko Antoni Stawiarski. Częstochowa, Wieluńska nr 28 i dowód osobisty na nazwisko Anna Tymówna. 14918:

**UNIEWAŻNIAM** skradziony paszport i legitymację na nazwisko Jerzy Gerycz. Zwrot za wynagrodzeniem. Lwów, Ogrodnicka nr 7, Tlen. 14547

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną legitymację na nazwisko Stecura Jan — Kingi 18. — proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 15038:

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony paszport pracy na nazwisko i zaświadczenie — Misiakiewicz Maria Łaskawy znalazca zechce zawiadomić poszkodowaną pod dany adres listownie. 15027

**ZGUBIONO** dnia 18. XII. 1941 r. paszport, dowód pracy, dowód zarejestrowania się w Arbeitsamcie na nazwisko — Dijuk Eugeniusz, Lwów, Łukasińskiego 4 — Restaurant „Theater" 15003:

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony paszport na nazwisko Nawrocka Ludwika i kartki żywnościowe skradzione w tramwaju Zwrot wynagrodzę. Adres w paszporcie. 14992:

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony paszport na nazwisko Czaban Władysław — Lwów 14953:

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony paszport sowiecki na nazwisko Enis Emil, — Lwów, Badenich 7 14946:

**KLUCZYKI** dwa zgubione w przechodzie ul. Łyczakowską proszę oddać za wynagrodzeniem w zakrystji XX. Zmartwychwstańców 14874

**ZGUBIONO** rękawiczkę skórzaną prawą. Oddać za wynagrodzeniem: Lwów, Pijarów 64, Rawska 15092:

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony paszport: Hnatkowski Stanisław, Łyczakowska 84. 15094:

**ZGUBIONO** małą walizkę ze ZNACZKAMI pocztowymi Uczciwy znalazca otrzyma 200 RM. tytułem wynagrodzenia. Listy „Gazeta Lw." „Nr 15046:

**UNIEWAŻNIAM** wykradziony na ul. Sykstuskiej — róg Szajnochy paszport na nazwisko Brodski Feliks. 15020:



**UNIEWAŻNIAM** skradziony portfel zawierający paszport, 5 kartek żywnościowych Konstantego, Marii — Zofii, Romany Żebrowskich — Zofii Hauka, zamieszkałych Lwów, Słupińskiego 5/7. Oddaw. otrzyma wynagrodzenie. 15055:

**RĘKAWICĘ** narciarską biało-czarną, z norweskim wzorem, prawą, zgubioną 17. b. m., o godz. 22. w tramwaju nr 1 podczas wysiadania na przystanku Zakład św. Teresy proszę zwrócić za wynagrodzeniem Lwów, Grunwaldzka 12, mieszk. 7. 15048:

**UNIEWAŻNIAM** zgubione: paszport i świadectwo maturalne Smola Maria 15014:

**UNIEWAŻNIAM** skradziony paszport i legitymację kolejową na nazwisko — Kowalska Anna. 14998:

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty: paszport i papiery z Ubezp. na nazwisko Jadwiga Makowska. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod adresem Tarnowskiego 44, — mieszk. 11. 14948:

## LOKALE

**DO** wynajęcia 2 pokoje umeblowane, komfort, ewent. użycie kuchni, dla bezdzietnych pracujących, Lwów, Grochowska 6 14888

**POKÓJ** frontowy umeblowany, osobne wejście z klatki — wprost od gospodarza do wynajęcia. Lwów, Częstochowska 9, gospodarz, — tylko przed południem. 15520

**ODNAJMĘ** niekrępujący pokój, Łyczaków, — solidnemu Polakowi (Polce). Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 15978":

**SZUKAM** pokoju umeblowanego z pościelą z osobnym wejściem. „Gazeta Lwowska" „Nr 14871".

**DAM** utrzymanie i mieszkanie za pomoc przy dziecku. Zgłoszenia od 4—6, — Lwów, pl. Bilczewskiego nr 1, — mieszk. 19. 14855:

**ZAMIENIĘ** mieszkanie większe na mniejsze Lwów Jałowiec 31, Diabanowa. 14972:

**NA** 3—4 dni w tygodniu wynajmę pokój, najchętniej okolica Zamku. — „Gazeta Lwowska" „Nr 14858":

**URZĘDNIK,** Polak, poszukuje komfortowego pokoju. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14910":

**POSZUKUJĘ** niekrępującego pokoju przy spokojnej rodzinie. Zgł. „Gaz. Lw." „Nr 14879":

## POSAD POSZUKUJĄ

**BUFETOWA i PODKUCHENNA** władające ślązko niem., poszukują pracy. Zgłoszenia Lwów, — „Reklama" Sykstuska 21 pod „Dobre siły". 15091:

**SZOFER** bez nałogów z długoletnią praktyką, znajomość samochodów osobowych ciężarowych i motocykli, szuka pracy. Listy „Gazeta Lw." „Nr 15026":









**POSZUKUJĘ** fachowca do wspólnego prowadzenia uruchomić się mającego pokoju śniadankowego z cukiernią. Odpowiednia gotówka wymagana. Lwów — Dwernickiego 33: mieszk. 3, między 3 a 6. 15090:

**MŁODA** przyjmie wszelką pracę umysłową — lub fizyczną w kasynie lub W. Betrieb. Doskonała znajomość języka niemieckiego. Długoletnia praktyka w pensjonacie. — Lwów, „Reklama" Sykstuska 21 — „Wybitnie uzdolniona". 14969:

## PRYWATNE

**BOLEK** zostań tam gdzie jesteś i już nie odjeżdżaj nigdzie. Tylko daj znać o sobie do p. Wojtowicza, Lwów, ul. Rycerska 20. Albo zamiast Rękawka nr 14, Zamojskiego 61, Kraków — Honorata Siskup. 14718

**KRUPSKI** Feliks. — Sprawa bardzo ważna proszę przyjść natychmiast — żona. 14720

**PAN DOKTOR** Lebensart z Jarosina proszony jest o podanie swego adresu do „Gazety Lwowskiej" „Nr 14807":

**FLIS** Tadeusz odezwij się. Jestem sama. Adaś umarł. Flisowa, Rawa Ruska. 14884:

**LESZCZYŃSKI** Marian, proszony o podanie swego adresu. Kazimierz Pogonowski. Kańczuga. 14106

**KASIA GRZYMALSKA** podajcie adres — „Par" Kraków — Hitlerplatz 46 pod „Stefan" 14489

**MĘŻCZYZNA** lat 35, zdrowy, — przystojny, bez nałogów, z własnym mieszkaniem, pozna w celu matr. pannę lub wdowę do lat 32, — może być z dzieckiem (dziewczynka do lat sześciu) Listy z fotografią (za zwrot ręczę) kierować pod „509777" „Reklama" Sykstuska 21. 14128

**MŁODY** przystojny na stałej posadzie, ożeni się z niebrzydką panną lub rozwódką do lat 30. Listy tylko poważne z fotografią zwrot pod słowem honoru Gazeta Lw." „Nr 14066":

**MŁODA** panna blondynka pracująca z własnem mieszkaniem pozna pana od lat 35—40, na posadzie o dobrem sercu i charakterze w celu matr. Zgłoszenia „Reklama". Lwów, Sykstuska nr 21 pod „711". 14968:

**KAWALER,** były oficer, własne przedsiębiorstwo handlowe, — lat 50, pozna w celu matr. intel. symp. z kapitałem niewiastę. „Gazeta Lw." „Nr 14830"

**PANI** kulturalna, lat średnich, wysoka — szczupła szatynka, gospodarna, domatorka z własnym mieszkaniem, zupełnie samotna — pozna pana z akademickim wykształceniem od 50 do 65 lat. Cel matr. „Gazeta Lwowska" „Nr 14918":

**PRZYSTOJNY** kawaler, szuka żony krawcowej, dochodzącą lub służącą. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14841"





## MAŁŻEŃSTWA

**PRZYSTOJNY** samotny z gotówką około 40, zdrowej budowy ciała, poślubi niebrzydką kulturalną niewiastę do lat 38, która dopomoże materialnie do otworzenia interesu. Listy do „Gaz. Lw." „Nr 14580":

## KUPNO SPRZEDAŻ

**UBRANIE**
męskie sportowe 176 cm. albo kupon z dodatkami kupię. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14466"

**PRZEWODNIK**
techniczno - leśny (w każdej ilości) kupi antykwarnia Pohoreckiej Lwów Batorego 2. 14867:

**KUPIĘ**
nowoczesną beletrystykę niemiecką, francuską z okresu po wojnie światowej. Lwów, Ostrogskich 4/2. 14467:

**SPRZEDAM**
fraczki, botki reperowane 37, kuchenkę żelazną — buty filcowe. — Lwów, Listopada nr 75, — ostatni dworzec na dole. 14468:

**PIERWSZORZĘDNĄ** przedwojenną niebieską wółczkę sprz. 6 m. — Lwów, Kampiana nr 11 a, m. 3. 14469:

**KUPIĘ**
szafę trójdzielną jasną. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14105"

**„ŁOMNICKIE-GO"** kupię. Optyk Hetmańska 12. 14472:

**OKAZYJNIE**
sprzedam dywan perski 3x60 oraz piecyk żelazny szamotowy. Lwów — Romanowicza 20, II. p. 14473:

**BOTY**
białe sprzedam 36, Lwów, Leona Sapiehy 90, m. 11. 14477:

**BUCIKI**
złote nr 32, sweter sprzedam. — Lwów, Węglińskich 9, m. 3. 14475:

**KURTKĘ**
na futrze sprzedam. Lwów, ul. Boszkowskiego 11; mieszk. 12. 14518



**SPRZEDAM**
200 kg. węgla — nową poduszkę elektryczną, nowy czajnik elektryczny na 110 v. Listy „Gazeta Lw." „Nr 14492".

**KUPIĘ**
nowoczesną sypialnię palisandrową, buciki, półbuciki nr 44, 4 prześcieradła nowe oraz wagę stołową z odważnikami. Lwów Supińskiego 22, — mieszk. 12. 14604

**KURTKA**
futrzana dwustronna, kołnierz krymski, buty narciarskie 37, sprzedam. Lwów, Potockiego nr 69, mieszk. 11. 14440:

**LINOLEUM**
wielkość około 3x2 m kupię. Lwów. Żyżyńska 80, III, na lewo. 14696

**SPODNIE ZIELONE** do butów z cholewami w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Lwów, Tarnowskiego 68, mieszk. 2; od 3—5. 14695

**CENTRALNE OGRZEWANIE**
kocioł o powierzchni ogrzewalnej 3-4 m. kw. na parę, kupię. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14581":

**KUPIĘ**
eleganckie czarne pantofelki nr 35 1/2—36. — Lwów, Jagiellońska 11, Owocarnia 14586:

**SPRZEDAM**
nowe palto zimowe na średniego. Zgłoszenia: Lwów Sykstuska 70, I. p. 14534:

**SPRZEDAM**
ubranie smokingowe, szafirową jedwabną sukienkę, śniegowce damskie brązowe nr 36 i dam damski płaszcz wiosenny za męskie pompy większych rozmiarów. Lwów, Wyspiańskiego 33, — drzwi 3, 12—17. 14523:

**PŁASZCZ**
damski w dobrym stanie do sprzedania. Lwów, Hoffmana 8, II. piętro mieszk. 7. 14528:

**SPRZEDAM**
skórzaną dużą walizę. Wiadomość: Lwów, Michalskiego 8, mieszk. 8. 14525:

**SPRZEDAM**
zarękawek duży — ciemny baranek 80 zł. Lwów, Pijarów 33 mieszk. 17 14521:

**SPRZEDAM**
buciki używane 42 Lwów. Zadwórzańska 40, m. 10. 14520:

**SZAFĘ,**
krzesła, stolik, — stół kuchenny, — ławkę sprzedam. „Gazeta Lwowska" „Nr 14519":

**KUPIĘ**
do robót szydełkowych kordonek w różnych kolorach. Lwów — Własny Dom 28, m. 2 — (boczna Pawlikowskiego). 14550:

**NA SPRZEDAŻ**
męskie i damskie palto zimowe. Wiadomość: Bema 12b I. p., mieszk. 6. 14556:

**MASZYNĘ**
do szycia krytą — krawiecką, nową sprzedam. Traugutta 1 a, m. 8 — między 4—5. 14557

**SPRZEDAM**
elegancki, czarny damski płaszcz zimowy, gramofon sprężynowy. „Gazeta Lwowska" — „Nr 14555":

**UMYWALNIE**
fajansowe z armaturą lub bez oraz samą armaturę — muszle klozetowe, fajansowe i żelazne kupuje: „Wodopływ" ul. Dąbrowskiego 18. 14553

**SPRZEDAM**
kuchenkę gazową, poduszkę elektryczną, lustro, lampy, książki, globus karnisze. Lwów, Sykstuska 46, II. piętro, mieszk. 8. 14546:

**SPRZEDAM**
kuchenkę emaliowaną z bratrurą, piece Herzfeldowskie. Lwów, Ptaśnika 12. 14542

**KUPIĘ**
urządzenie garsoniery; pośrednictwo wykluczone. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14476":

**ELEKTRYCZNY**
patefon szafkowy angielskiej marki sprzedam. Lwów, Zofii 8, mieszk. 5. 14348

**NOWE**
buciki damskie wysokie, sukno lakier, pierwszorzędny wyrób, duży numer, takież kalosze sprzedam — Lwów, Mączyńskiego 60, I. piętro. 14088:

**KUPIĘ**
natychmiast futro wybitnie sportowe: stan pierwszorzędny lub dam złoty zegarek ultra nowoczesny. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 14092":

**SPRZEDAM**
dużą kołdrę na wełnie, kuchenkę spirytusową, duży kosz podróżny, — teczkę skórzaną — 2 stoły biurowe i 7 krzeseł. Lwów, Supińskiego 9, — m. 4, od 3 do 5. 14091:

**SPRZEDAM**
kuchenkę gazową automatyczną. — Lwów. Śnieżna 7; mieszk. 1. 14480:

**KALOSZE**
nr 41 prawie nowe sprzedam Zborowska 2, mieszk. 4 od 16—18. 14096:



**KUPIĘ**
skórki rękawiczkowe. Listy „Gazeta Lw." „Nr 14228"

**KUPIĘ**
sukienkę wełnianą kołnierz futrzany, duży. Listy z podaniem ceny „Gazeta Lwowska" — „Nr 14453":

**SPRZEDAM**
fortepian króciutki krzyżowy, nowoczesny. Lwów, Grottgera 10, m. 5. 14452

**SPRZEDAM**
płaszcz damski w dobrym stanie. — Zgłoszenia Lwów. Świętokrzyska 14; mieszk. 4. 14451

**KAJAK**
składany kupię — Lwów, Świętokrzyska 6/3. 14759:

**KUPIĘ**
kuchenkę małą z bratrurą używaną lub nową. Zakład fryzjerski Lwów, ul. Ruska 1. 14454:

**PŁASZCZ**
damski zimowy — sprzedam. Lwów, Piłsudskiego 11 a, mieszk. 8. 14445:

**NARCIARSKIE**
buty nr 37—38 — sprzedam. Lwów, Lelewela 8, dozorca. 14444:

**SPRZEDAM**
futrzany popielaty płaszczyk — dla szczupłej, pantofle eleganckie 36 czarne francuski obcas kuchenkę elektryczną. Nowe Zniesienie, Lwów. Szulimirskiej 12, 1. 14102:

**KUPIĘ**
prima dodatki do jasnego i ciemnego ubrania — oraz gwarantowany — markowy męski zegarek. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14458":

**KUPIĘ**
damskie śniegowce 39 oraz sweter damski na szczupłą. Zgłaszać Brajerowska 16, pokój 40. 14446

**DYWAN PERSKI** także USZKODZONY kupię. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14236"

**POWIEŚCI, BAJKI**
skupuję. Zgłoszenia Lwów, Stryjska 64, m. 12. między 3—5 14384:

**SPRZEDAM**
botki nr 34 eleganckie i siny kamień. Wiadomość: Lwów, Kordeckiego 18, lokal frontowy. 14347:

**BUCIKI**
damskie wysokie nr 37 i męskie panczeny nr 42 z butami do sprzedania w sklepie — Lwów, Na Bajki nr 4. 14437:

**SPRZEDAM**
maszynę Singera krytą. Lwów, Nabielaka 17, m. 6, sobota godz. 3—7, niedziela godz. 9—12 i 2—7. 14436:

**KUPIĘ**
siatkę do tapczanu szer. 85. — Podać cenę. „Gaz. Lw." „Nr 14849"

— Wiesz, na prezent ślubny dostałem zegarek.
— A dobrze chodzi?
— Jeszcze jak! Wyciąga godzinę w 40 minutach.

**SPRZEDAM**
męskie palto. łóżko dębowe 206x110 z materacami. — Lwów, Zadwórzańska 36, II., m. 6; godz. 14—16. 14852:

**SPRZEDAM**
śniegowce sukienne lat 5—6, misia dużego, lalkę, sweterek, rajtuski, — sukienki flanelowe inne rzeczy Lwów Ostrołęcka 17, II., mieszk. 6. 14851:

**SPRZEDAM**
botki eleganckie 38 buty, miękkie cholewy 43. Wiadomość Lwów, Kordeckiego 6, — na ganku, pierwsze drzwi na prawo. 14848:

**OBRUS**
czeski lniany, ręcznie haftowany na 12 osób okazyjnie do sprzedania. — Garnitur stołowy, czysto lniany na 12 osób do sprzedania. Lwów, Rutowskiego 24, m. 9 14854:

**KUPIĘ**
6 krzeseł tapicerowanych, psychę oraz szafkę na książki kolor jasny. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14841":

**UNIEWAŻNIAM**
skradziony paszport i bilet wojenny na nazwisko Stanisław Dolanowski. 14911:

**KUPIĘ**
elegancki ślepy szlafrok, suknię wełnianą. Lwów, Potockiego 66, — m. 8, 3—5 pop. 14617:

**KUPIĘ**
gabinet oraz sypialnię lub łóżko jasne francuskie. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14540":

**KUPIĘ**
półbuciki 44 listy Adm. „Nr 14588".

**GWIAZDKA!**
złoty medalik i skórzany album — artystyczne wykonanie — sprzedam „Gaz Lw" „Nr 14292":



**KUPIĘ**
bucieski na 7 1/2 letniego wraz z kaloszami — śniegowcami lub bez nowe lub w dobrym stanie, ślepią wyprawkę niemowlęcą, kilka metrów białej flaneli. Listy „Gazeta Lw." „Nr 14587"

**MĘSKIE**
ubranie sprzedam; Lwów. Piaskowa nr 5/4, I. piętro. 14536

**SPRZEDAM**
wózek rzeźnicki z uprzężą na konia. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14539":

**SPRZEDAM**
zabawki — bitwy, szachy, lalkę, rękawiczki dla czteroletniego, poduszkę gumową. Wyspiańskiego 33, — parter od 15—18. 14601:

**SPRZEDAM**
męskie futro tchórze, kołnierz krymka, stan dobry, — również tapczan, płaszcz męski gabardynowy Lwów, Tomickiego 11, m. 1, między 2—6 14386

**SPRZEDAM**
lekarzowi bez pośrednictwa lampę kwarcową i narzędzia lekarskie — wszystko prawie nowe Listy z podaniem adresu do „Gaz. Lw." „Nr 14206":

**SPRZEDAM**
lampę do nagrzewania (kwarcową) 110 volt, baniak na bieliznę, kule dla chorego „Gazeta Lwowska" — „Nr 14311":

**SPRZEDAM**
głęboki wózek dziecinny, Lwów, Leszczyńskiego 6/3 14388:

**KUPIĘ**
pięknego srebrnego lisa. „Gaz Lw." „Nr 14314":

**PIANINO**
koncertowe sprzedam (wypożyczę w dobre pewne ręce) Herman. — Lwów, Lenartowicza 5, II. piętro popołudniu. 14333:

**GAZOWE, ELEKTRYCZNE**
kuchenki, piecyki. Wielki wybór — Lwów, Akademicka pięć. „Technoservice" 14427

**SPRZEDAM**
spodnie w paski nowe (prima) — „Gaz. Lw." „Nr 14310":

**WATOWANE**
ubranie, piecyk żelazny sprzedam — Lwów. Chrobrego 16, m 4 14306:

**FORTEPIAN**
koncertowy sprzedam 850 zł. Herman, Lwów, Lenartowicza 5, II piętro popołudniu 14332:

**KUPIĘ**
fortepian lub pianino, Leicę, Contax Exiktę światło 1:2, futro męskie wydry lub bobry duże, złoty zegarek na rękę nowoczesny. Listy: „Gaz. Lw." „Nr 14304"

**TANIO**
sprzedam fortepian Schweighofera — krótki czarny — skrzypce stare — „Gaz Lw" „Nr 14312":

**SPRZEDAM**
buty oficerskie nowe pierwszorzędne nr 42. Lwów, pl. Bilczewskiego 7, — m. 2, I. p. 14308:

**KUPIĘ**
spodnie na średniego i pelikana. Listy „Gaz. Lw." — „Nr 14299":

**OBRAZY**
meble — kuchenka elektryczna, sprzedam. Lwów, Romanowicza 12, — drzwi nr 1. 14220:

**KUPIMY ZEGARY KONTROLNE**
dla stróży nocnych Listy „Gaz Lw." „Nr 14212":

**KUPIMY ELEKTROLUX**
110 volt. — Listy „Gaz Lw." „Nr 14213":

**ZEGAREK**
złoty męski, damski oraz bransoletę kupię. — Listy: „Gaz. Lw." „Nr 14217"

**MASZYNY**
stolarskie wszelkiego rodzaju kupię Zgł. „Gaz. Lw." „Nr 14216":

**KUPIĘ**
pierwszorzędne futro damskie, męskie, krawaty, — śniegowce czarne, gabardynowe wysokie 37. Lwów, ul Kochanowskiego nr 11, mieszk. 15; II. schody, 2—4. 14368:

**KUPIĘ**
książki: Taczanowskiego „Ptaki krajowe", Tyzenhauza „Zoologię ptaków" „Ornitologię powszechną" Brzeziński Kraków, ulica Grodzka 32. 14591.

**KUPIĘ**
futro damskie najchętniej selskinowe w dobrym gatunku nowe, ne wysoką, modne lub łatwe do przerobienia. Podać cenę, adres „Gazeta Lw." „Nr 14620":

**ZBIÓR**
austriackich, polskich, rosyjskich znaczków i Leicę kupię. Sykstuska 21 „Reklama" — pod szyfrą „Leica". 14605:

**SPRZEDAM**
śniegowce nr 35, płaszcz damski — futro karakułowe. Wiadomość: Snopkowska 16, m. 7, Lwów. 14448:

**KUPIĘ**
światłomierz fotoelektryczny lub optyczny Podać cenę i markę. Zgłoszenia „Gaz Lw." „Nr 14289":

**KUPIĘ**
futro selskin lub krymkę na średnią osobę i małą bieliźniarkę — orzech kaukazki. Oferty do „Gaz. Lw." — „Nr 14280"

**KUPIĘ**
futro damskie dla średniej osoby najchętniej brązowe źrebce fr. Lwów. Kordeckiego 47 — mieszk. 8. 14100

**KUPIĘ**
materace włosienne. Zgłoszenia pisemne „Reklama", Lwów, Sykstuska nr 81, „Bazyli". 14891

**SYPIALNIA**
masywna, jesionowa do sprzedania. Lwów, Mączyńskiego 27, m. 8. 14325







**KUPIĘ**
ŚNIEGOWCE wysokie, czarne, nr 36—37, RAJTUZKI dla 6-let. dziecka i t. zw. pajacyki (rajtuzki) — dla kilku miesięcznego. Orzeszkowej nr 11, mieszk. 6; godz. 14.30—15.30. 14566:

**KUPIĘ**
węgiel, suche drzewo. Warunki i cenę podać. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 14610":

**KUPIĘ**
łóżko składane z żelazną siatką i śniegowce na bucik 38. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14600":

**SPRZEDAM**
wierzch na futro sportowe, — bluzkę włóczkową, piecyk żelazny, kapy pluszowe, suknię wełnianą granatową. Własna Strzecha 9, m. 1, od 2—4. 14612:

**KUPIĘ**
kaplin welur. — czarny lub brąz. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14611":

**ZAMKI BŁYSKAWICZNE KONFEKCYJNE** produjemy. Wytwórnia „Niko" Warszawa, Żytnia 56. 14978:

**SPRZEDAM**
rower damski, — buty gumowe 48. Lwów. Listopada nr 62, drzwi 8. — Od 12—14. 14658:

**STANIOL,**
celofan — płaszcz damski kupię. — Lwów, Plac Strzelecki 2, parter — m. 8, Jankowski. 14652:

**KLUPĘ**
drewnianą lub żelazną do drzewa 50 cm. kupi Spółdzielnia Leśników, Lwów, Na Skałce nr 1. 14648

**KASĘ**
Wertheimowską sprzedam. Lwów. Piekarska 49, — mieszk. 4. 14708

**SPRZEDAM**
lub oddam do komisowej sprzedaży znaczki pocztowe dla zbieraczy. — Zgłoszenia: „Gazeta Lwowska" — „Nr 14491"

**KOLANKÓWKI**
(pończochy) męskie poluver granat — rękawiczki zimowe sprzedam. Lwów. Jacka 30, m. 1. 14630:

**KUPIĘ**
patefon nowy. — Lwów, Sobieskiego 3, m. 5. 14633:

**RAGLAN**
męski na niskiego, źrebce damskie — czarne trzyćwierciowe na szczupłe sprzedam. Lwów Jacka 4, podwórze 14635:

**FUTRO**
męskie w dobrym stanie 900 zł sprzedam. Lwów, Sieniawska 5a, m. 3 14637:

**SPRZEDAM**
ubranie męskie — ciemny granat na średniego, Lwów, Akademicka 28, — m. 3. godz. 2—3 14638:

**KUPIĘ**
letni płaszcz damski względnie kostium oraz nowe czółenka lub sportowe meszty — nr 37—38. Zgłoszenia Lwów, Tarnowskiego 50, I. p. m 5, od 12—14 14642:

**SPRZEDAM**
pierzynę nie puchową, naśladówkę blaszaną dużą, brytwankę żelazną Lwów. Żulińskiego 5, m. 10, godz 9—15 14643:

**SPRZEDAM**
liżnik huculski, — srebrną cukiernicę i łyżwy hockeyowe z bucikami 42. — Lwów, Kalecza 20, 1 p m. 3 od 4—6. 14644

**PÓŁBUCIKI**
czarne męskie nr 42 i futro krymskie nowe sprzedam. Lwów. ul. Grunwaldzka 10; m. 5, godz. 12-18. 14614:

**SPRZEDAM**
w bardzo dobrym stanie buty nr [illegible] jadalnię palisandrową nowoczesną. Oglądać: — Lwów Supińskiego [illegible] I. p. od 3—6 pop. [illegible]

**SPRZEDAM**
nową teczkę skórzaną czarną z jednego kawałka skóry. Zgł. „Gaz. Lw." „Nr 1472[illegible]"

**SPRZEDAM**
stół 12-osobowy, 4 skórzane krzesła, wagę 5-kilową. Oglądać od 2—4, Lwów, Ormiańska 13, II. p. m. [illegible] 1472[illegible]

## LOKALE

**MIESZKANIA**
poszukuję 1—2 pokoi w okolicy Łyczakowa. Pośrednictwo wynagradzam. Lwów, Łyczakowska 16 a, warsztat 14[illegible]

**URZĘDNIK**
na posadzie poszukuje pomieszczenia z utrzymaniem przy samotnej osobie Zgłoszenia „Nr Administracji 14747":

**DO**
wynajęcia dwa pokoje, kuchnia, weranda, piwnica, pokój, kuchnia, piwnica. Wiadomość: Lwów Zamarstynowska 73, gospodarz. 14[illegible]

**WARSZAWA**
Pensionat Moniuszki 7 mieszk. [illegible] pokojach bieżąca woda. 1461[illegible]

**POSZUKUJĘ**
1—2 pokojowego mieszkania, gaz słońce Zgłoszenia „Gaz. Lw." „Nr 14776":

**MAŁŻEŃSTWO**
dobrze zapłaci garsonierę lub pokój, kuchnia, Może być umeblowane. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 14808"